

# DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 5 zł

Łódź,

piątek

23 kwietnia

1948 r.

Rok IV

Nr 111

(1017)



## USA zamierzają stworzyć armię niemiecką w Bizonii

przy współpracy generałów hitlerowskich:  
Rundstedta, Kesselringa, Guderiana, Mannsteina

### WŁOCHY po wyborach

Oczywiście sprawa najaktualniejsza — wybory. Ogólny obraz wyników jest już znany: Front Demokratyczno-Ludowy otrzymał 8 milionów głosów; chrześcijańska demokracja de Gasperi'ego, za którą stały wszystkie siły reakcji: aparat rządowy, policja, dolar USA i agitacja kleru. — 12,5 mil.; reszta głosów rozbiła się między szereg drobnych ugrupowań.

Taki wynik wyborów tylko częściowo wyjaśnia sytuację polityczną. Dowódcą mianowicie, że „trzecia siła” — pravicowi socjaliści Saragata — jest siłą tyko w nazwy; faktycznie operacja w społeczeństwie włoskim nie posiada.

Dla Saragata wybory zakończyły się sromotną klęską. Jego grupa rozbiła jedność obozu postępowo-robotniczego. Sama nie zyskała na tym nic. De Gasperi swobodnie będzie się mógł bez niej obejść. Ma innych, pravicowych sprzymierzeńców, z którymi będzie mógł przeprowadzić parlamentarne gierki.

Jeśli Saragata nie będzie posłuszny, będzie mógł odejść. Raczej jednak będzie posłuszny.

Drugą cechą obecnej, powyborczej sytuacji we Włoszech jest brak właściwego zwycięzcy. Partie amerykańskie liczyły, że w wyborach uda się rozbić Front Demokratyczno-Ludowy. Pupilek Waszyngtonu, Watykanu i Wall Street — chrześcijańska demokracja — zebrał wprawdzie największą ilość głosów, ale nie kosztem Frontu Ludowego, lecz kosztem innych swych sprzymierzeńców.

Nastąpiła sytuacja podobna do tej jaka swego czasu wytworzyła się po wyborach we Francji, gdzie MRP skupiło głosy całej prawicy, ściągnęło nawet część głosów SFIO, ale nie potrafiło odebrać głosów lewicy.

Taka sytuacja nie przynosi — rzecz jasna — odprężenia, które zwykle następuje po okresie napięcia podczas kampanii wyborczej.

Obie strony: obóz postępu i obóz reakcji stoją wobec siebie niepokonane. Przy czym sytuacja obozu postępu jest o tyle wygodna, że ma on za sobą kadry uświadomionych, zdyscyplinowanych bojowników postępu i demokracji, podczas gdy w obozie przeciwnym zgrupowali się ludzie słabych serc, niewyrobieni politycznie, dający się zastraszyć policji lub męką piekielną lub kupić obietnicą białej maki i amerykańskich papierosów.

Do tych niewyrobionych politycznie wyborców należały w dużym stopniu kobiety. Na listach wyborczych było o przeszło półtora miliona więcej kobiet niż mężczyzn. W nich nie ujmując kobietom, stwierdzić jednak trzeba, że łatwiej ulegają one naciskom. Na kobiety przede wszystkim miała oddziaływać agitacja prowadzona na ambonach i w konfesyjonałach.

Omawiając rezultaty wyborów, jedeno z przewodców Frontu Ludowego, Togliatti, wymienił trzy czynniki, jakie działały na rzecz chrześcijańskiej demokracji: brutalną i nieczym niekierującą się interwencją zagranicy; agitację kleru, oraz nacisk czynników administracyjnych i pracodawców. Wybory były w wielu wypadkach zwyciężone, ordynarnie fałszowane. Jeśli np. w Udine na listach wyborczych było zapisane 48.150 osób, a głosowało 50.394, to tego nie można nazwać inaczej jak grubym, ordynarnym fałszowaniem.

BERLIN, 22.4 (PAP). Jak donosi korespondent dziennika „National Zeitung” z Brukseli, Amerykanie zamierzają utworzyć armię niemiecką w Bizonii.

Zgodnie z wiadomościami, otrzymanymi z Waszyngtonu, donosi korespondent — przed trzema miesiącami przy sztabie generalnym armii amerykańskiej utworzone tajny wydział, zatrudniający 27 oficerów b. niemieckiego sztabu generalnego. Oficerowie ci opracowują plany organizacji armii niemieckiej dla Niemiec Zachodnich.

Opracowano już kosztorys uzbrojenia, przygotowano dane o kadrach oficerskich, prowadzone są prace przygotowawcze do zmilitaryzowania przemysłu itd.

Wśród b. generałów i oficerów niemieckiego sztabu generalnego, zaproszonych do pracy w tym wydziale w charakterze „doradców”, znajdują się Rundstedt, Kesselring i Guderian.

Brytyjskie ministerstwo wojny podało do wiadomości, że generałowie niemieccy w wieku między 70 i 80 rokiem życia, znajdujący się obecnie w niewoli brytyjskiej, będą repatriowani w dniu 13 maja. Na liście repatriowanych generałów figuruje m. in. Kurt Dittmar, b. komentator hitlerowskiego radia w Berlinie. Komunikat dodaje, że generałowie Rundstedt i von Mannstein pozostaną w Anglii „w ich własnym interesie”.

BERLIN, 22.4 (PAP). „National Zeitung” notuje pogłoski o zamiarach odbudowy przez Anglosasów lotnictwa niemieckiego w Niemczech Zachodnich. Organizatorem nowej „Luftwaffe” ma być gen. Walter Warlimont, znany z wojny hiszpańskiej jako dowódca legionu „Condora”. Na projektodawcę nowej niemieckiej broni lotniczej typowany jest rzekomo senator amerykański O. Bawster.

BERLIN, 22.4 (PAP). „National Zeitung” notuje pogłoski o zamiarach odbudowy przez Anglosasów lotnictwa niemieckiego w Niemczech Zachodnich. Organizatorem nowej „Luftwaffe” ma być gen. Walter Warlimont, znany z wojny hiszpańskiej jako dowódca legionu „Condora”. Na projektodawcę nowej niemieckiej broni lotniczej typowany jest rzekomo senator amerykański O. Bawster.

BERLIN, 22.4 (PAP). „National Zeitung” notuje pogłoski o zamiarach odbudowy przez Anglosasów lotnictwa niemieckiego w Niemczech Zachodnich. Organizatorem nowej „Luftwaffe” ma być gen. Walter Warlimont, znany z wojny hiszpańskiej jako dowódca legionu „Condora”. Na projektodawcę nowej niemieckiej broni lotniczej typowany jest rzekomo senator amerykański O. Bawster.

BERLIN, 22.4 (PAP). „National Zeitung” notuje pogłoski o zamiarach odbudowy przez Anglosasów lotnictwa niemieckiego w Niemczech Zachodnich. Organizatorem nowej „Luftwaffe” ma być gen. Walter Warlimont, znany z wojny hiszpańskiej jako dowódca legionu „Condora”. Na projektodawcę nowej niemieckiej broni lotniczej typowany jest rzekomo senator amerykański O. Bawster.

BERLIN, 22.4 (PAP). „National Zeitung” notuje pogłoski o zamiarach odbudowy przez Anglosasów lotnictwa niemieckiego w Niemczech Zachodnich. Organizatorem nowej „Luftwaffe” ma być gen. Walter Warlimont, znany z wojny hiszpańskiej jako dowódca legionu „Condora”. Na projektodawcę nowej niemieckiej broni lotniczej typowany jest rzekomo senator amerykański O. Bawster.

BERLIN, 22.4 (PAP). „National Zeitung” notuje pogłoski o zamiarach odbudowy przez Anglosasów lotnictwa niemieckiego w Niemczech Zachodnich. Organizatorem nowej „Luftwaffe” ma być gen. Walter Warlimont, znany z wojny hiszpańskiej jako dowódca legionu „Condora”. Na projektodawcę nowej niemieckiej broni lotniczej typowany jest rzekomo senator amerykański O. Bawster.

BERLIN, 22.4 (PAP). „National Zeitung” notuje pogłoski o zamiarach odbudowy przez Anglosasów lotnictwa niemieckiego w Niemczech Zachodnich. Organizatorem nowej „Luftwaffe” ma być gen. Walter Warlimont, znany z wojny hiszpańskiej jako dowódca legionu „Condora”. Na projektodawcę nowej niemieckiej broni lotniczej typowany jest rzekomo senator amerykański O. Bawster.

BERLIN, 22.4 (PAP). „National Zeitung” notuje pogłoski o zamiarach odbudowy przez Anglosasów lotnictwa niemieckiego w Niemczech Zachodnich. Organizatorem nowej „Luftwaffe” ma być gen. Walter Warlimont, znany z wojny hiszpańskiej jako dowódca legionu „Condora”. Na projektodawcę nowej niemieckiej broni lotniczej typowany jest rzekomo senator amerykański O. Bawster.

BERLIN, 22.4 (PAP). „National Zeitung” notuje pogłoski o zamiarach odbudowy przez Anglosasów lotnictwa niemieckiego w Niemczech Zachodnich. Organizatorem nowej „Luftwaffe” ma być gen. Walter Warlimont, znany z wojny hiszpańskiej jako dowódca legionu „Condora”. Na projektodawcę nowej niemieckiej broni lotniczej typowany jest rzekomo senator amerykański O. Bawster.

BERLIN, 22.4 (PAP). „National Zeitung” notuje pogłoski o zamiarach odbudowy przez Anglosasów lotnictwa niemieckiego w Niemczech Zachodnich. Organizatorem nowej „Luftwaffe” ma być gen. Walter Warlimont, znany z wojny hiszpańskiej jako dowódca legionu „Condora”. Na projektodawcę nowej niemieckiej broni lotniczej typowany jest rzekomo senator amerykański O. Bawster.

BERLIN, 22.4 (PAP). „National Zeitung” notuje pogłoski o zamiarach odbudowy przez Anglosasów lotnictwa niemieckiego w Niemczech Zachodnich. Organizatorem nowej „Luftwaffe” ma być gen. Walter Warlimont, znany z wojny hiszpańskiej jako dowódca legionu „Condora”. Na projektodawcę nowej niemieckiej broni lotniczej typowany jest rzekomo senator amerykański O. Bawster.

BERLIN, 22.4 (PAP). „National Zeitung” notuje pogłoski o zamiarach odbudowy przez Anglosasów lotnictwa niemieckiego w Niemczech Zachodnich. Organizatorem nowej „Luftwaffe” ma być gen. Walter Warlimont, znany z wojny hiszpańskiej jako dowódca legionu „Condora”. Na projektodawcę nowej niemieckiej broni lotniczej typowany jest rzekomo senator amerykański O. Bawster.

BERLIN, 22.4 (PAP). „National Zeitung” notuje pogłoski o zamiarach odbudowy przez Anglosasów lotnictwa niemieckiego w Niemczech Zachodnich. Organizatorem nowej „Luftwaffe” ma być gen. Walter Warlimont, znany z wojny hiszpańskiej jako dowódca legionu „Condora”. Na projektodawcę nowej niemieckiej broni lotniczej typowany jest rzekomo senator amerykański O. Bawster.

BERLIN, 22.4 (PAP). „National Zeitung” notuje pogłoski o zamiarach odbudowy przez Anglosasów lotnictwa niemieckiego w Niemczech Zachodnich. Organizatorem nowej „Luftwaffe” ma być gen. Walter Warlimont, znany z wojny hiszpańskiej jako dowódca legionu „Condora”. Na projektodawcę nowej niemieckiej broni lotniczej typowany jest rzekomo senator amerykański O. Bawster.

BERLIN, 22.4 (PAP). „National Zeitung” notuje pogłoski o zamiarach odbudowy przez Anglosasów lotnictwa niemieckiego w Niemczech Zachodnich. Organizatorem nowej „Luftwaffe” ma być gen. Walter Warlimont, znany z wojny hiszpańskiej jako dowódca legionu „Condora”. Na projektodawcę nowej niemieckiej broni lotniczej typowany jest rzekomo senator amerykański O. Bawster.

BERLIN, 22.4 (PAP). Jak donosi korespondent dziennika „National Zeitung” z Brukseli, Amerykanie zamierzają utworzyć armię niemiecką w Bizonii.

## Marszałek handluje złotem Kosztowności zrabowane przez Niemców w czasie wojny sprzedawali wyżsi oficerowie brytyjscy na własną rękę w Anglii

— Gen. Robertson osłania aferzystów

BERLIN, 22.4. (API). — Brytyjska strefa okupacyjna Niemiec przeżyła dużą sensację. Jest nią wiadomość o zwolnieniu przez władze okupacyjne brytyjskiego szefa wydziału kontroli, ROBERTA SIMSONA. Okazuje się, iż wysoki ten urzędnik przejawiał dużą gorliwość służbową i wykrył nadużycia, które polegały na przewożeniu do Anglii i sprzedawaniu na własny rachunek znacznej ilości skonfiskowanego przez armię brytyjską w Niemczech złota, srebra, dzieł sztuki, zrabowanych swego czasu przez Niemcy w krajach okupowanych.

Jak twierdzą w kołach dobrze poinformowanych, w aferę zamieszany był m. in. brytyjski wicemarszałek lotnictwa, oraz kontradmirał marynarki, jak również szereg wyższych oficerów, służących w armii okupacyjnej i wyższych urzędników.

Kilku wysokich urzędników trudno się stało masowym handlem oponami samochodowymi, które były własnością armii brytyjskiej.

Gubernator brytyjski w Niemczech gen. Robertson, otrzymał w przedmiocie tych nadużyć obszernie sprawozdanie od brytyjskiego wywiadu, Scotland Yardu. Sprawozdanie to nie pociągnęło jednak za sobą żadnych kroków przeciwko winowajcom gdyż zajmowali oni zbyt wysokie stanowiska. Gen. Robertson obawiał się, iż doprowadzić to może do jawnej kompromitacji władz okupacyjnych i wolał wybrać „mniejsze” zło, usuwając z pracy zbyt gorliwego urzędnika, niż dopuścić do zdemaskowania aferzystów, którzy działali na najwyższych szczeblach brytyjskiej administracji okupacyjnej.

## Arabowie proszą Żydów o rozejm

za pośrednictwem Brytyjczyków  
— Wielka bitwa o port Haifa

JEROZOLIMA, 22.4. (PAP). — W czwartek oddziały Haganah opanowały większość punktów strategicznych, kontrolujących miasto portowe Haifa, zamieszkałe przez 60 tysięcy Arabów. Odgłosy bitwy o Haifę słyhać było w okolicach przez 25 godzin. Obecne działania oddziałów żydowskich są rozwinięciem ofensywy, podjętej z góry Kar mel.

Przywódcy arabscy za pośrednictwem brytyjskich władz wojskowych prosili o rozejm. Wkrótce tuż po południu dowództwo Haganah kazało swym oddziałom zaprzestać ognia.

Wyleciał w powietrze skład broni w Grecji

MOSKWA, 22.4. (PAP). W mieście Janina (Grecja) skład broni wyleciał w powietrze. Władze prowadzą śledztwo, podejrzewając, iż wybuch nastąpił na skutek sabotażu.

Ponieważ takich wypadków było wiele, to łącznie z wypadkami interwencji i t. p. dają one frontowi ludowemu poważny argument dla żądania nowych wyborów, naprawdę swobodnych.

We Włoszech po wyborach sytuacja polityczna jest bardziej skomplikowana niż przed wyborami. De Gasperi, który dotychczas inkasował subsydia wyborcze, teraz będzie musiał płacić rachunki. Bo kapitał włożony przez businessmanów, musi przynosić dochód, amortyzować się.

Koszty pokrywać będzie musiał naród włoski. Czy jednak zgodzi się na to bez szemrania?

Przyszłość okaże.

K. G.

Jak oświadczył rzecznik Haganah, Żydzi domagają się od Arabów wykonania następujących warunków:

1) całkowitego rozbrojenia sił arabskich i wydanie całej broni;

2) wolność ruchów we wszystkich punktach Haify i przerwanie działalności pojedynczych strzelców arabskich oraz deportacja wszystkich oddziałów cudzoziemskich i arabskich, przy czym wszyscy hitlerowscy niemieccy, służący w oddziałach arabskich, mają być wydani;

3) 24-godzinny zakaz opuszczania domów dla rozbrojenia Arabów.

## Zwyciężyć za wszelką cenę

hasłem de Gasperi'ego — Wola narodu włoskiego została stałszowana

RZYM, 22.4. (PAP). Przedstawiciel dziennika „Unita” przeprowadził wywiad z przywódcą włoskiej partii komunistycznej Palmiro Togliatti, który oświadczył m. in.: „Stwierdzam stanowczo i nikt twierdzeniem mym nie może zaprzeczyć, że wybory 18 kwietnia nie były wolnym wyrazem woli narodu włoskiego. Nadużycia, których dopuściły się władze i partia chrześ-

cijańsko - demokratyczna i które nie pozwoliły narodowi na swobodne wypowiedzenie się są następujące:

Przed wszystkim brutalna interwencja zagraniczna, jakiej nie zna historia naszych czasów. Interwencja ta polegała na groźbach zagłobienia kraju w razie zwycięstwa frontu demokratycznego, na straszeniu wojną i na — co może się wy-

dać niewiarogodne — na groźbach użycia broni atomowej przeciwko miastom i prowincjom, w których front demokratyczny - ludowy miałby przewagę.

Po drugie mieliśmy do czynienia z interwencją organizacji kościelnej, co stanowi jawne pogwałcenie konstytucji i ordynacji wyborczej.

Po trzecie presja użyta przez rząd wobec ludności i presja zastosowania przez pracodawców wobec pracowników osiągnęły rozmiary dotychczas niespotykane.

## B. dyr. OUL w Łodzi St. Dowbór skazany na 15 lat więzienia

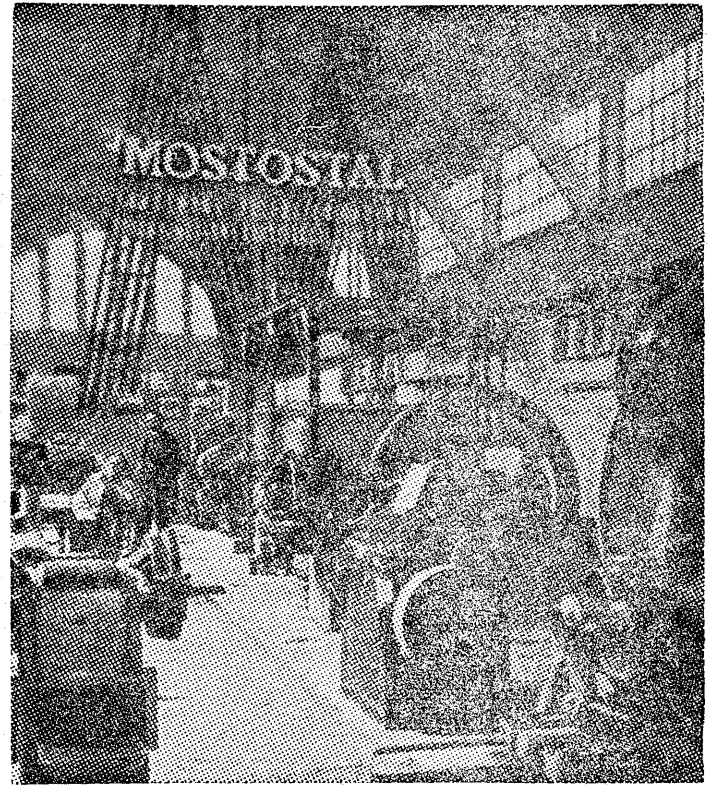
W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych Rejonowy Sąd Wojskowy w Łodzi ogłosił wyrok w sprawie b. dyr. OUL — Stanisława Dowbora.

Sąd uznał osk. Dowbora winnym przynależności do nielegalnej organizacji „Stronnictwa Narodowego” w okresie od wyzwolenia do 7 lutego 1948 r. i skazał go za to przestępstwo na 10 lat więzienia, utratę praw na lat 5 i przepadek całego majątku.

Ponadto Sąd uznał Dowbora winnym przyjęcia od 12 osób łapówek na łączną sumę 840 tys. zł i za każde z tych przestępstw skazał go na 10 lat więzienia i pozbawienie praw na okres lat 5.

Od zarzutu nielegalnego przechowywania w kasie OUL broni Sąd Dowbora uniewinnił.

Łącznie Sąd skazał St. Dowbora na karę 15 lat więzienia, pozbawienie praw na lat 5 f przepadek całego majątku.



Jutro w Poznaniu zostaną otwarte Międzynarodowe Targi. Tak wyglądała hala przemysłu metalowego w czasie Targów zeszłorocznych.

### Harriman — wędrującym ambasadorem w krajach marshallowskich

WASZYNGTON, 22.4. (PAP). Prezydent Truman mianował Harrimana „wędrującym ambasadorem” przy krajach marshallowskich. Harriman ustąpił w związku z tym ze stanowiska ministra handlu. Nominacja Harrimana nastąpiła na życzenie administratora planu Marshalla, Paula Hoffmana.

Prezydent Truman zaproponował b. ambasadorowi USA w Belgii Karolowi Sawyer tekę ministra handlu Stanów Zjedn.

### USA dały 4 mil. dolarów na kampanię wyborczą we Włoszech

NOWY JORK, 22.4. (PAP). „United Press” donosi, że rząd amerykański utworzył tajny fundusz dla celów specjalnych. Z funduszu tego wydano na finansowanie kampanii wyborczej we Włoszech 4 miliony dolarów.

### Konferencja genewska została zakończona

GENEWA, 22.4. (PAP). Dnia 21 bm. w godzinach wieczornych zakończyła się konferencja wolności informacji i prasy.

### Opuszczają Palestynę obywatele brytyjscy

LONDYN, 22.4. (PAP). Agencja Reutersa donosi, że wszyscy obywatele brytyjscy zamieszkaali w Jerolimie, będą musieli do dnia 30 kwietnia opuścić Palestynę. Po 30 kwietnia władze nie będą mogły dostarczyć osobom cywilnym żadnych środków transportowych.

### „Batory” wiezie do Polski Amerykanów polskiego pochodzenia

NOWY JORK, 22.4. (PAP). Z Nowego Jorku odjechała do Gdyni grupa przeszło 100 amerykańskich polskiego pochodzenia do Polski.

# Wina Dowbora została udowodniona

## Szukał kontaktów z Mikołajczykiem Brat grube łapówki

W drugim dniu procesu b. dyrektora OUL — Stanisława Dowbora — jako pierwszego zeznaje świadek Stawiski. Świadek twierdzi, iż na prośbę Dowbora skontaktował go z sekretarzem Zarządu Wojew. PSL — Głobińskim. W rozmowie tej świadek nie brał udziału. Przypuszcza, że jej inicjatorami byli niektórzy członkowie łódzkiego W. K. PPS.

Dowbór kategorycznie zaprzecza, jakoby szukał kontaktów z PSL; twierdzi, iż Głobińskiego nie zna i nigdy go nie widział.

### KONTAKTY Z PSL

Sw. Władysław Głobiński zeznaje:

W 1946 r. zwrócił się do mnie adw. Stawiski prosząc, abym się zgłosił do dyr. Dowbora, który chciałby ze mną mówić. Prośbę tę ponawiał kilkakrotnie. Udał się razem ze Stawiskim do Dowbora, zostałem mu przedstawiony i Stawiski odszedł, pozostawiając nas w dwóch. Dokładnie treści rozmowy nie przypominam sobie, mogę stwierdzić jednakże, iż Dowbór wyraził swoją sympatię do PSL oraz prosił mnie o skontaktowanie go z Mikołajczykiem. Do spotkania, o ile mi wiadomo, nie doszło.

Prok.: — Czy Dowbór wiedział, kim jest świadek?

Sw.: — Nie wiem, czy wiedział, że jestem sekretarzem Wojew. Zarządu PSL, lecz, że jestem w PSL, wiedział na pewno.

Prok.: — Kto był inicjatorem waszego spotkania?

Sw.: — Przypominam sobie dokładnie, że Stawiski mówił, iż Dowbór ubiega się o rozmowę ze mną. Dowbór w dalszym ciągu twierdzi, iż Głobińskiego nie zna i widzi go po raz pierwszy.

### POTRZEBOWAŁ PIENIĘDZY NA URLOP

Następnie zeznaje sw. Ali Czoch. Świadek twierdzi, iż za ponowne przydzielenie mu cukierki przy ul. Piotrkowskiej róg Południowej, wręczył Lewandowiczowi, który interweniował w jego sprawie u Dowbora, 95.000 zł.

Pieniądże miałem wręczyć dopiero po otrzymaniu odpowiednich dokumentów. Ale już po kilku dniach przyszedł do mnie Lewandowicz i powiedział, że Dowbór wyjeżdża na urlop i potrzebuje pieniędzy. Dałem mu wówczas 45.000 zł. Po pewnym czasie wręczyłem pozostałe 50.000 złotych.

Następnie zeznaje sw. Józef Czapliński. W jego sprawie interweniował u Dowbora — Tomczak. Tomczak, po zapoznaniu się ze sprawą, wyraził gotowość załatwienia jej, oświadczył jednak świadkowi, iż musi zapłacić za to Dowborowi 100.000 zł. Świadek dał Tomczakowi tę sumę i sprawa została pozytywnie załatwiona. Dowbór twierdzi, że pieniędzy tych nie otrzymał.

### UCZESTNICZYŁ W ZEBRANIACH S. N.

Sw. Belka spotkał się z Dowborą w 1942 r. na zebraniu Str. Narodowego w Warszawie.

Wobec niemożności sprowadzenia z więzienia świadków Bryńskiego, Kazimierza i Kotowskiego Witolda, Sąd ujawnia ich zeznania złożone w czasie śledztwa. Z zeznań sw. Bryńskiego wynika, iż Dowbór był obecny na zebraniu Str. Nar. w Piotrkowie jesienią 1944 r. oraz latem 1945 r. na zebraniu u Kotowskiego. Zebranie to miało charakter informacyjny.

Sw. Kotowski Witold w zeznaniach swych mówi o tym, iż Dowbór przed wojną miał jakąś historię na tle nadużyć finansowych, w związku z czym usiłował popełnić samobójstwo. W grudniu 1944 roku Dowbór był obecny na zebraniu Str. Nar. na którym występował jako członek komisji porozumiewawczej stronnictw podziemnych. Był również na zebraniu w 1945 r. jakiego odbyło się w mieszkaniu świadka.

### KTO DA DOWBOROWI ŁAPÓWKĘ...

Z kolei Sąd odczytuje zeznanie sw. Bonawentury Barańskiej - Polickiej. Sw. Barańska twierdzi, iż posłała Dowborowi w dniu jego imienin kosz kwiatów oraz teczkę skórzaną zawierającą pewną kwotę pieniędzy. W miesiącu krążyła bowiem fama, że kto da Dowborowi łapówkę, ten może być pewny załatwienia swej sprawy.

Dowbór przyznaje, iż kwiaty i teczkę otrzymał, jednakże teczkę, nawet nie znając jej zawartości, odesłał z powrotem.

### PRZEMÓWIENIE PROKURATORA

Sąd zamyka postępowanie dowodowe i udziela głosu oskarżycielowi publicznemu prok. Austerowi. Prok. przypomniał, że jednym ze stronnictw, które walczyły z postępową częścią społeczeństwa, było Stronnictwo Narodowe.

Przedstawiciele Str. Narodowego starają się zwerbować ludzi, którzy mają dostęp do elementów postępowych, by od wewnątrz rozbić te siły. Starają się o pozyskanie osób, które miały przed wojną coś wspólnego z ruchem robotniczym. Natra-

fiają na osk. Dowbora, który ma być im pomocnym.

### SANATOR — NIE SOCJALISTA

Przechodząc do charakterystyki sylwetki oskarżonego, prokurator mówi: Osk. Dowbór twierdzi, że do roku 1930 był w PPS. Od 1930 r. do 1939 r. był bezpartyjnym. Wystarczy jednak przeczytać artykuł o Dowborze w „Tygodniku Robotnika”, ażeby przekonać się, że Dowbór przystąpił do sanatora.

Z kolei prokurator omawia działalność polityczną osk. w czasie okupacji w szeregach Str. Narodowego.

Po wyzwoleniu Polski Dowbór wstępuje do PPS. Otrzymuje stanowisko przewodniczącego Komisji Kontroli Partyjnej. Działalność osk. Dowbora doprowadza do tego, że z partii wyrzucano prawdziwych socjalistów, a zostawiano ludzi o nietych czystej przeszłości. Dowbór, któremu została zlecona przez Str. Nar. funkcja wycieczki w PPS, starał się do końca powierzoną mu pracę wykonać.

### NIE SKORZYSTAŁ Z AMNESTII

Prokurator przypomniał, że mieliśmy dwie amnestie: w 1945 i 1947 r. Osk. Dowbór ani z jednej, ani z drugiej nie skorzystał. Dowbór zataił nawet w życiorysie złożonym w partii fakt przynależności do S. N.

Nic dziwnego, że na terenie Łodzi istniały w PPS tendencje zmierzające do rozłamów jednostki robotniczej.

Dowbór zawiadamia Wachowicza tuż przed 3 konferencją partyjną o swej bytności na zebraniach Str. Nar. Wachowicz, zamiast zdegradować Dowbora, wysuwa jego kandydaturę na przewodniczącego Komisji Kontroli Partyjnej. Fakt ten świadczy wymownie zarówno o Dowborze jak i Wachowiczu.

Na podstawie materiału zebranego w czasie śledztwa i postępowania dowodowego można stwierdzić, iż Dowbór od 1939 r. do chwili aresztowania był członkiem nielegalnego Stronnictwa Narodowego.

### WINA ZOSTAŁA UDOWODNIONA

Wina Dowbora jest, iż w Łodzi krążyła fama, że w OUL niczego nie można załatwić bez łapówki. Uważam, iż wszystkie zarzuty stawiane Dowborowi w akcie oskarżenia zostały w zupełności udowodnione. Dlatego też uważam, że oskarżony zasługuje na wysoką karę i żądam dla niego kary 15 lat więzienia.

Po przemówieniu prokuratora głos zabiera obrońca z urzędu mec. Wróblewski. Obrońca wnosi o uniewinnienie Dowbora.

Po ostatnim słowie oskarżonego, w którym Dowbór prosi o uniewinnienie, Sąd ogłasza przerwę. (ibk)

# Co nam dał pakt z ZSRR

## z gospodarczego punktu widzenia

WARSZAWA, 22.4. (PAP). Z okazji trzeciej rocznicy podpisania polsko - radzieckiego układu o wzajemnej pomocy i przyjaźni odbyło się w Ministerstwie Przemysłu i Handlu zebranie członków Koła Tow. Przyjaźni Polsko - Radzieckiej, na którym dyr. departamentu planu i koordynacji handlu zagranicznego Lucjan Horowitz podsumował rezultaty stosunków gospodarczych pomiędzy Polską a ZSRR.

Obroty nasze ze Związkiem Radzieckim w okresie przedwojennym nie przekraczały kilku procent naszych ogólnych obrotów handlowych, podczas gdy obroty z Niemcami hitlerowskimi dochodziły, a nawet przekraczały 30 proc.

Pierwsze porozumienie handlowe o dostawach i rozrachunkach pomiędzy Polską a Związkiem Radzieckim, a Rządem Radzieckim umożliwiło nam przetrwanie najtrudniejszego okresu naszej gospodarki oraz zapoczątkowanie dzieła odbudowy kraju.

Następna umowa z lipca 1945 r. była zawarta w warunkach już bardziej ustabilizowanych i znacznie rozszerzyła wymianę towarową między obu krajami.

W marcu 1947 r. Polska uzyskała od Związku Radzieckiego pożyczkę w złocie, dzięki której mogła przeprowadzić szereg posunięć finansowych, regulujących naszą gospodarkę skarbową i budżetową. W sierpniu tegoż roku w obliczu deficytowych zbiorów została zawarta umowa o dostawie 300 tys. ton zboża, na warunkach kredytowych.

Prelegent podkreślił, iż umowa ta była zawarta w momencie, kiedy St. Zjednoczone odmówiły sprzedaży zboża nawet za dolary i proponowały, by Polska zastąpiła brakujące zboże — rybą. Pomoc radziecka umożliwiła pokonanie wielkich trudności agraryjnych.

Prelegent pokrótce scharakteryzował umowy gospodarcze polsko-radzieckie, zawarte w styczniu r. b. na okres 5-letni. Umowy te przewidują m. in. dostawę na warunkach kredytowych kompletnego wyposażenia dla wielkiej huty o zdolności produkcyjnej, przekraczającej

obecną wytwórczość całego polskiego hutnictwa; urządzeń dla podstawowych fabryk przemysłu chemicznego, farmaceutycznego i włókienniczego oraz dostawę urządzeń dla rozbudowy zakładów energetycznych o łącznej mocy 1/5 wszystkich zainstalowanych elektrowni w Polsce.

Prelegent przeciwstawia tej umowie fakty zaczerpnięte z dziedziny naszych stosunków ze St. Zjednoczonymi. Narzucano nam tam ciężkie warunki, zapłaciliśmy 70 proc. wartości zamówień inwestycyjnych i rząd St. Zjednoczonych w ostatniej chwili nie udzielił licencji wywozowych na zamówione urządzenia.

# Elektrownia Łódzka nadal prowadzi

## — Druga dekada wyciągu z Elektrownią Warszawską pod znakiem równości

Wczoraj w godzinach wieczornych komisja mieszana, złożona z przedstawicieli Elektrowni Warszawskiej i Łódzkiej oraz Centr. Zarz. Przem. Energetycznego dokonała w Łodzi podsumowania wyników drugiej dekady wyciągu pracy między kotłowniami obu elektrowni.

Obie kotłownie uzyskały w II etapie równą ilość punktów, a mianowicie po 179. Wobec tego w punkcji za obie dekady prowadzi Łódź, mając 357 punktów, Warszawa uzyskała 352 punkty.

Poszczególne wyniki przedstawiają się następująco (na pierwszym miejscu podajemy Warszawę):

- 1) gotowość kotłów do ruchu — 50:50,
- 2) oszczędność w zużyciu węgla — 50:60,
- 3) zużycie wody zasilającej — 35:25,
- 4) zawaryjność — 30:30,
- 5) współczynnik ciągłości pracy — 14:14.

Jak widzimy, Łódź podciągnęła się pod względem zużycia wody zasilającej, natomiast nieco gorzej w

poprzedniej dekadzie wypadło zużycie węgla. Spowodowane to zostało gorszym gatunkiem węgla, nadesłanym do elektrowni oraz koniecznością dołączania kotłów często zaledwie na kilka godzin w związku z narzucaniem przez Śląsk pewnej ilości mocy.

# Wilki i dziki

## istną plagą suwalszczyzny

Na terenie powiatu suwalskiego wilki i dziki wyrządziły w ostatnich miesiącach bardzo poważne szkody. Wilki rozpanoszyły się do tego stopnia, że już nie tylko napadają na stada owiec, ale wkradają się do chlewów i porywają drób i prosięta.

Nie mniejsze szkody wyrządzają w powiecie suwalskim dziki, które niszczą zalesy w okolicach leśnych. W związku z tym organizuje się w białostockim obławy, które pozwolą niewątpliwie zwalczyć tę oryginalną plagę.

# Członkowie Zw. Zawodowych mają pierwszeństwo

## w nabywaniu obuwia importowanego

Departament obrotu artykułami przemysłowymi Ministerstwa Przemysłu i Handlu w porozumieniu z Komisją Centralną Zw. Zawodowych polecił, aby obuwie importowane zza granicy przez centralę handlową „Bata” było dostarczane przede wszystkim członkom Zw. Zawodowych.

# Nostryfikacja dyplomów

## lekarzy, stomatologów i aptekarzy

Zarząd Główny Związku Zawodowego Pracowników Służby Zdrowia RP wyłonił komisję, składającą się z 2 lekarzy, 2 lekarzy-dentystów i 2 aptekarzy, którzy wespół z przedstawicielami Ministerstwa Oświaty, Zdrowia i odpowiednich wydziałów uniwersyteckich wezmą udział w kwalifikowaniu dyplomów zgłoszonych do nostryfikacji.

Na podstawie przedstawionych dokumentów i dyplomów państw obcych lekarze, lekarze - dentyści i aptekarze będą całkowicie lub częściowo zwalniani z egzaminów nostryfikacyjnych.

Według przewidywań spośród posiadających tymczasowe zezwolenie na wykonywanie praktyki do nostryfikacji dyplomów zgłosi się w Polsce ogółem: około 800 zatrudnionych już lekarzy, około 200 praktykujących lekarzy-dentystów i około 50 pracujących magistrów farmacji

# Plan powiernictwa

## odrzucony przez Agencję Żydowską

NOWY JORK, 22.4. (PAP). Przedstawiciel Agencji Żydowskiej oświadczył, że nie przyjmie amerykańskiego planu powiernictwa nad Palestyną.

Wczoraj bawiły również w Łodzi delegacje inkasentów oraz pracowników działu liczników Elektrowni Warszawskiej celem podpisania umowy o wyciągu pracy z analogicznymi działami naszej elektrowni. Na czele delegacji przybył dyrektor Elektrowni Warszawskiej Minorski.

Po omówieniu warunków współzawodnictwa podpisano umowę, rozciągającą wyciąg pracy na te dwa nowe działy. (O.)

# SKRZYNKI UCZCIWOŚCI na linii Łódź-Luśmierz

Od dziś Skrzynki Uczciwości znajdują się już wszystkich tramwajach łódzkich zarówno miejskich jak i podmiejskich.

Ostatnia partia skrzynek została

wmontowana do wozów tramwajowych zajezdni w Brusie, kursujących na linii Łódź — Konstanców — Ignaczev — Kaźmierz — Luśmierz. (fk)

# Podpisanie układu handlowego między Polską a Szwecją

WARSZAWA, 22.4. (PAP). Trwające od miesiąca w Warszawie rokowania handlowe polsko - szwedzkie, mające na celu wymianę towarów na okres roczny i unormowanie kwestii płatniczych, zakończyły się w dniu 22 kwietnia br. podpisaniem protokołu, który wejdzie w życie z dniem 1 maja r. b. i będzie obowiązującym do 30 kwietnia 1949 roku.

Zgodnie z ustalonymi kontyngentami Polska wyeksportuje do Szwecji przede wszystkim następujące ar-

tykuły: 4.000.000 ton węgla i koksu oraz żelazo, stal, cynk, biel cynkowa, sól, cukier, jaja i artykuły tekstylne na ogólną kwotę około 280.000.000 koron szwedzkich. Za część eksportowanego węgla Szwecja zapłaci Polsce woliwymi dewizami.

Wartość eksportu szwedzkiego osiągnie 150 milionów koron szwedzkich i obejmować będzie celulozę, rudę żelazną, maszyny, narzędzia, makulaturę, łożyska kulkowe, konie, śledzie itp.

**Praszką**  
**Z góry na pazurki**  
(Na niektórych odcinkach — por. „Dziennik Łódzki” z dnia 16 bm. — tramwaje jeżdżą ze zbyt wielką szybkością).  
Tramwaj jedzie w wielkim pędzie. Pasażerów dawi strach. Co to będzie? Co to będzie?! Może nic... a może krach...

Z POWODU ŚMIERCI s. f. p.  
**Dr TADEUSZA LANDECKIEGO**  
SERDECZNE WYRAZY WSPÓŁCZUCIA.  
SKŁADAJĄ RODZINIE  
WYCHOWANKOWIE GIMNAZJUM SPOŁECZNEGO.  
(K. 1575)

# Migawki „poborowe”

## Każdy chętnie mundur wkłada

Zaledwie część łódzkiej młodzieży męskiej rocznika 1925/26 mogła przywdziać mundur żołnierski. Uczniowie ostatnich klas ogólnokształcących i zawodowych oraz kończący naukę studenci otrzymali odroczenia. Sporo też pragnących wstąpić do wojska musiało pozostać w domu jako nadliczbowi.

Dopiero obecnie, w miarę demobilizacji roczników przeszkolonych przerzedziły się nieco szeregi żołnierskie, stwarzając możliwości powołania do wojska nowych grup. Uzupełniające wcielanie odbywa się w Łodzi, przy ul. Ogrodowej 34 oraz w lokalu komisji poborowej w gmachu Zarządu Miejskiego.

**„A PRZYŚLIJ MI FOTOGRAFIE”**  
Z trudem przedostajemy się przed tłum kobiet i mężczyzn, zgromadzonych u wejścia do gmachu. Młode dziewczęta żegnają się z braćmi i kolegami, życząc im powodzenia w służbie wojskowej.

— A przyslij mi fotografię — woła za odchodzącym smukłym brunetem niebieskooka dziewczyna — chcę wiedzieć, jak będziesz wyglądał w mundurze.

Za długimi stołami w zorganizowanej przez TPZ świetlicy, młodzież gromadzi się grupkami. Przybyli tu z rana. Zajadają kanapki i piją kawę.

— Wszyscy moi koledzy — opowiada młodzieniec w mundurze strażaka — służą już w wojsku od kilku miesięcy. Aż wstyd mi było spotykać się z nimi, gdy przyjeżdżali na święta z pułków. Opaleni, wysportowani, mieli największe powodzenie. Ciesze się bardzo, że wreszcie i ja będę mógł przywdziać mundur, a obawiałem się już, że starzeje się jako „nadliczbowy”!

**NIE TAK — ŁATWO TRAFIĆ DO SZEREGÓW**

Na badania lekarskie wchodzi poborowi pojedynczo. Po ustaleniu wzrostu i wagi, lekarz bada dokładnie wzrok, słuch, uzębienie, a zwłaszcza serce i płuca.

Właśnie wchodzi na wagę Ignacy Z.

— Jak się pan czuje? — pyta lekarz. Miał pan odroczenie z powodu nerwicy serca.

— Czuję się zupełnie dobrze — pada odpowiedź — na serce nigdy

nie chorowałem. Jestem przekonany, że ćwiczenia dobrze mi zrobią. Lekarz jednak ma poważne wątpliwości. Silnie rozwinięta nerwica i lekkie szmerzy zdradzają wadę serca.

— Nie możemy go przyjąć, panie doktorze — stwierdza kategorycznie komendant RKU. — W wojsku

stan zdrowia może się pogorszyć. Jest on poza tym jedynym żywicielem rodziny, niech więc pracuje w swym zawodzie.

**NARESZCIE — WYJAZD**  
Dobiega godz. 16. Przed lekarzem staje ostatni wezwany na dziś poborowy. Komisja kończy urzędowa-

## Suzyfowe prace łódzkiego Wydziału Kwaterunkowego

### Przydzielono 2.112 samodzielnych mieszkań

Wydział Kwaterunkowy Zarządu Miejskiego prowadzi akcję mającą na celu przysparzenie pomieszczeń mieszkalnych dla ludności pracującej i złagodzenia głodu mieszkaniowego. Wydział opracował projekty zarządzeń o rejestracji lokali użytkowych, wszelkiego rodzaju instytucji oraz domów przydzielonych dla celów mieszkalnych tymże instytucjom w celu skontrolowania i ewentualnej możliwości obrócenia części tych lokali na pomieszczenia mieszkalne, przy ujawnieniu niewłaściwego ich użytkowania.

Po przeprowadzonej rejestracji użytkownicy zostaną wezwani do wybudowania nowych pomieszczeń dla celów użytkowych, jak biur, składów itp., a dotychczasowe lokale zostałyby przeznaczone na cele mieszkalne dla pracowników tych instytucji. W okresie powojennym wiele instytucji zajęło domy mieszkalne dla swych pracowników, w międzyczasie jednak znaczna ich część przeniosła się do Warszawy, pozostawiając w Łodzi oddziały. Domy te wyłączono spod działania władzy kwaterunkowej i choć w licznych wypadkach są wykorzystywane niewłaściwie, władze kwaterunkowe dotychczas nie mają na to wpływu.

Wiadomo, że w wielu wypadkach budynki te zamieszkuje osoby nie związane służbowo z instytucjami, administrującymi daną nieruchomością.

Rejestracja ujawni te fakty i umożliwi usunięcie anomalii.

**KTO MA PIERWSZEŃSTWO DO LOKALU**

Jeżeli chodzi o aktywną działalność wydz. kwaterunkowego, to w

pierwszej połowie marca r.b. wydał on podległym sobie oddziałom zarządzenie, zalecające uwzględnienie wniosków o przydział mieszkań w pierwszym rzędzie osobom, które zamieszkują w domach przeznaczonych do rozbiórki, lub w domach, którym grozi zawalenie, następnie małżeństwom zamieszkującym wspólnie z innym małżeństwem w jednoizbowym pomieszczeniu w charakterze sublokatorów, oraz małżonkom nie posiadającym lokalu i zamieszkującym oddzielnie u swoich rodziców, jako sublokatorzy. W celu uniknięcia nadużyć ze strony, ubiegających się o mieszkanie, wydz. kwaterunkowy zalecił przeprowadzenie kontroli w dotychczasowych mieszkaniach petentów. O ile kontrola da pozytywne wyniki, uzyska się pewną ilość lokali.

Wszelkie wysiłki w kierunku złagodzenia głęsi mieszkaniowej są daremne, o ile nie ruszy się w Łodzi budownictwo mieszkalne.

nie. Z obszernej sali znikają stoły

— w ciągu kilkunastu minut przybiera ona wygląd sali teatralnej. Na scenie ukazują się zespół artystyczny Ośrodka Konfekcyjnego Nr 2.

Recytacje, śpiewy i tańce baletowe uprzyjemniają rekrutom czas, który pozostał im do odjazdu do formacji.

Wreszcie wyjazd. Komendant R. K. U. i prezes X Koła TPZ w Łodzi żegnają wcielonych.

J. Gozdawa

## Kwaterunkowego

LOKALE UŻYTKOWE

W dziedzinie przydziału lokali użytkowych w okresie od stycznia do kwietnia br. przydzielone zostało 1335 pomieszczeń użytkowych, oraz 15 całych budynków. Lokale użytkowe przydzielono: 50 urzędom państwowym, 6 uczelniom, 16 — Zarządowi Miejskiemu, 382 — przedsiębiorstwom i spółdzielniom, 248 — instytucjom użyteczności publicznej, a zrzeszeniom zawodowym i społecznym 252.

KROPLA W MORZU

3 istniejące na terenie Łodzi oddziały kwaterunkowe we wspomnianym okresie przydzieliły robotnikom i pracownikom 2112 samodzielnych mieszkań.

Oddziały kwaterunkowe w Starostwach Grodzkich otrzymały w I kwartale r.b. 256 wniosków o przydział pomieszczeń sublokatorskich, z których 160 załatwiono przychylnie.

## Po prostu

### Przeestroga dla Łodzi

Niemal cała prasa polska (nie wyłączając „Dziennika Łódzkiego”) zabrała głos na temat nieprzemysłowego zmieniania starych nazw ulic Warszawy. Wskazywano na absurdalność i niedorzeczność wielu tego rodzaju projektów.

Nastąpiła cisza...  
Aż oto dowiadujemy się pocieszającej wiadomości. Jak donosi „Wieża” we wzmiance pt. „Zmiana nazw ulic jeszcze nierozstrzygnięta”:

„Wobec rozbieżności zdań opinii publicznej co do zmiany nazw ulic, Prezydium Rady Narodowej miasta stołecznego Warszawy na posiedzeniu w dniu 16.IV.1948 r. postanowiło powołać specjalną komisję, składającą się z przedstawicieli Rady i innych zainteresowanych czynników w celu wypowiedzenia się co do dokonanych zmian starych nazw ulic”.

Chwała Bogu, może Specjalna Komisja coś nie coś potrafi jeszcze uratować.

Niech ta cała sprawa będzie jednocześnie przeestroga i dla naszych szanownych ojców miasta.

### Otwarcie księgarni

#### Spółd. Wyd. „Prasa Demokratyczna” w Łodzi

Wczoraj nastąpiło otwarcie nowej księgarni Spółd. Wyd. „Prasa Demokratyczna” przy ul. Piotrkowskiej 23

Uroczystość zagraił prezes Woj. Kom. Stronnictwa Demokratycznego prof. dr Tomaszewicz. Otwarcia księgarni dokonał w imieniu Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego poseł prof. Jerzy Jodłowski w obecności wicemin. Krassowskiej, I prezesa Sądu Najwyższego Bzowskiego i in.

## „Zaślubiny” filmu z literaturą

### Otwarcie studium scenariopisarskiego w Łodzi

Film nasz nie chce nawiązywać do niezbyt chlubnych tradycji przedwojennych cierpi na brak odpowiednich scenarzystów, co powoduje duży trudności w realizacji filmów. Nie chcąc opierać się w zakresie scenariuszów na przedwojennych „fachowcach”, producentach szablo nowych zsmir. „Film Polski” ma przed sobą tylko jedną drogę: nawiązanie jak najściślejszego kontak-

tu z przedstawicielami naszej literatury.

Tu jednak natrafia się na nową trudność. Literaci, nawet wybitni, wykazują na ogół ignorancję w dziedzinie techniki pracy w filmie, a co za tym idzie, nie wiedzą czego film od nich potrzebuje.

Na zjeździe literatów w Nieborowie padły po raz pierwszy zdania o konieczności stworzenia studium dla literatów, które by dawało im wiedzę o filmie, potrzebną w pracy scenario-pisarskiej.

Przed kilku dniami uruchomiono w Łodzi pierwsze tego rodzaju studium, obejmujące około 40 literatów z całej Polski. Na uroczystym otwarciu stu-

dium obecni byli m. in. dyrektor naczelny „Filmu Polskiego” inż. Albrecht, dyrektor departamentu literatury w Min. Kultury i Sztuki Hieronim Michalski oraz wiceprez. Zw. Literatów red. Żółkiewski, który wygłosił pierwszą prelekcję na temat: „Rola społeczno - wychowawcza i polityczna filmu”. Następnie wyświetlono film „Aleksander Newski”.

Studium trwać będzie do 26 bm. Słuchaczami jego są m. in. Zukrowski, Buczkowski i Skierski. Miejsmy nadzieję, że te pierwsze „zaślubiny” filmu z literaturą wpłyną ożywczo na poziom naszej produkcji filmowej.

## Studencki wyścig pracy w Łodzi

### Kto nauczy się szybciej i dokładniej

#### Obóz wędrowny WSP na Pomorzu

Już w pierwszych dniach po wyzwoleniu grono społeczników w Łodzi podjęło starania o zorganizowanie specjalnego funduszu na stypendia dla młodzieży pragnącej się poświęcić zawodowi nauczycielskiemu. Konieczność zwiększenia w jak najkrótszym czasie kadr nauczycielskich sprzyjała realizacji tych zamierzeń. Już na wiosnę 1946 r. powstaje w Łodzi Fundusz Stypendialny im. Tadeusza Kościuszki, który staje się jednym z oddziałów założonego w tymże roku Towarzystwa Burs i Stypendiów, rozwija działalność, zdobywając coraz większe fundusze na pomoc dla uczącej się w zawodzie nauczycielskim młodzieży.

Poważny dorobek Funduszu Stypendialnego im. Tadeusza Kościuszki wykazało ostatnie walne zebranie członków, które odbyło się onegdaj

w gmachu Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Łodzi. Organizacja liczy już ponad 1000 członków. Jej budżet na rok bieżący zamyka się kwotą 4 mil. zł. 60 studentów W.S.P. korzysta ze stypendiów Funduszu.

Prezes Zarządu Głównego T.B.S. Kordowicz, omawiając założenia ideologiczne Funduszu im. Tadeusza Kościuszki, podkreślił konieczność przyjęcia z większą pomocą młodzieży, oraz roztoczenia troskliwej opieki nad uczniami szkół pedagogicznych. Już w przyszłym roku

szkolnym liczbą stypendiów będzie zwiększona do 100. W czasie ferii letnich Fundusz zorganizuje dla studentów 6 tygodniowy obóz wędrowny na Pomorzu.

Postanowiono również zorganizować na terenie Wyższej Szkoły Pedagogicznej wyścig pracy młodzieży. Studentki i studenci mają ubiegać się o palmę pierwszeństwa w zakresie podniesienia swego poziomu naukowego, poszczególne zaś organizacje młodzieżowe w W.S.P. i będą współzawodniczyły na odcinku usprawnienia pracy organizacyjnej.

Walne zebranie udzieliło absolutorium ustępującemu zarządowi oraz powołało nowy zarząd z Maksymilianem Lange, jako prezesem na czele.

(fb)

## TEATR „OSA”

# „Wiosenny Bieg”

Na dobro teatryku „Osa” trzeba zapisać to, że z każdym nowym programem jego poziom literacki podnosi się i pojawiają się nowe siły artystyczne w zespole. W wystawianym obecnie „Wiosennym biegu” prócz stałych, o ustalonej już renomie, wykonawców, jak Grossówna, Piasecka i Halmirska, jak Dymyza, Darski i Suttowie, występują rzadziej pojawiające się na scenie tego teatryku siły, jak Jadwiga Gosławska i Antoni Jaksztas lub zupełnie nowe, jak młodzieńca i wdzięczna Maria Łukjańska.

Całość „składanki” nie jest jeszcze i tym razem wyrównana ani literacko, ani w wykonaniu, mimo wysiłków w tym kierunku energicznego konferansjera w osobie Antoniego Jaksztasa. W programie nie było właściwie rzeczy zdecydowanie słabych, prócz może przestarzałych treściowo i przesadzonych, nienaturalnych w wykonaniu Z. Łuczaka „Cyganerii” i „Melitty”. Natomiast

tenże Z. Łuczak całkiem przekonująco był w nastrojowej i naprawde dowcipnej „Księżycowej sielance” pióra Darskiego i Timofiejewa. W tym numerze właśnie prócz Halmirskiej, Łuczaka i Darskiego wystąpiła korzystnie Maria Łukjańska.

Z numerów zespołowych na uwagę zasługują jeszcze „Na przystanku tramwajowym” Igora Sikiryckiego i finałowy „Wiosenny bieg” M. Słomczyńskiego. Oba numery mają tzw. życiowo - aktualny podkład, dlatego też cieszą się żywą reakcją widowni. Na uznanie zasługuje także dialog Jaksztasa na temat filmu „Jasne Łany” w dobrym wykonaniu Grossówny i autora. Z występów solowych na szczególną uwagę zasługują dwie pełne stylu piosenki „Babunia” Schillera i „Kot” Berangera w wykonaniu Jadwigi Gosławskiej. Oczywiście Dymyza jest niezrównany, słusnie też zbierał najżywsze i najliczniejsze o-

klaski, zwłaszcza w dwóch kupletach Słomczyńskiego „Spirytysta” i „Precz z reakcją” — natomiast skecz „Awans” autorstwa samego wykonawcy mniej się udał. Także mniej udany był „Kurnik” Grollickiego, choć Piasecka, Halmirska i Grossówna robiły co mogły. Grossówna za to wykonała zajmującą dwie piosenki „Konflikty aktualne” Sojockiego a zwłaszcza „Oczko” — Słomczyńskiego.

Na specjalne wyróżnienie zasługuje wykonanie kankana przez Halinę Grochowską i przede wszystkim ewolucje taneczne Suttów na temat pogody i burzy.

Reżyseria Dymyzy, zwłaszcza pocieszny scen zespołowych — bez zarzutu. Za to dekoracje Stanisława Ślasiaka nie zawsze były szarmonizowane z treścią danego numeru. Opracowanie muzyczne Z. Wiehlera — owszem.

Marian Piechal

## Trzecia rocznica

### zawarcia sojuszu polsko-radzieckiego w Łodzi

Obchód 3 rocznicy zawarcia sojuszu polsko - radzieckiego wypadł w Łodzi szczególnie uroczysto. Akademia zaś centralna zorganizowana w sali Teatru Powszechnego TUR przez Społeczny Komitet Obchodu zgromadziła licznych przedstawicieli miejscowych władz, partii politycznych,

Po słowie wstępnym prez. Tow. Przyj. Pol.-Radz. Nowackiego, obywatel referat wygłosił wicemin. Bielnkowski, charakteryzując rozwój stosunków pomiędzy narodem pol-

skim a rosyjskim na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat.

Prok. Jackiewicz, przemawiając w imieniu Komisji Porozumiewawczej Stronnictw Demokratycznych, położył szczególny nacisk na znaczenie sojuszu polsko-radzieckiego jako czynnika pokoju w układzie stosunków międzynarodowych.

„Po przemówieniu przedstawiciela W. P. plk. dypl. Giralskiego zabrał głos przedstawiciel Armii Czerwonej mjr. Gajworofski.

W części artystycznej wystąpili z bogatym programem artyści scen teatrow łódzkich, orkiestra Elektrowni Łódzkiej wykonała kilka utworów rosyjskich oraz prof. Wyższej Szk. Muz. Olga Olgina odśpiewała szereg pieśni kompozytorów rosyjskich. (fb)



pracująca fizycznie lub umysłowo uzyska bez zbytej strąty czasu pożądany efekt w wyglądzie, używając codziennie matoowego kremu „Anida”, który wybiela i wyrównuje skórę, zabezpieczając ją w ten sposób przed zmarszczkami. Gładka, równa i zlekka zaróżowiona od pudru „Anida” skóra, robi miłe wrażenie na otoczeniu i zapewnia powodzenie.



KINO **»WISŁA«** KINO  
Dnia 24 kwietnia  
PREMIERA filmu radzieckiego  
**„MOJE UNIwersYTETY”**  
(K. 1600)

**SIWE WŁOSY**  
odzyskują naturalny kolor, stosując  
**ODSIWIACZ HENNINA**  
zatwierdz. przez Min. Zdrowia.  
Sprzedaż  
w drogeriach i perfumeriach  
„L. ANOVITA” — Warszawa  
(K. 616)

# Czy „Ruch” utrzyma się na czele Ligi?

## Jeszcze jeden egzamin piłkarzy



W niedzielę do walki o punkty w rozgrywkach ligowych stanie 14 drużyn. Dotychczas na czele tabelki kroczy „Ruch”, mając na 3 rozegrane spotkania sześć zdobytych punktów i bardzo dobry stosunek bramek 12:3. Na drugi miejsce jest „Rymer”, mając o dwa punkty mniej.

Sytuację w Lidze najlepiej obrazuje tabelka, która obecnie przedstawia się następująco:

1. „Ruch”	3	6	12:3
2. „Rymer”	3	4	6:3
3. AKS	3	4	6:4
4. „Legia”	3	4	5:3
5. „Cracovia”	3	4	7:6
6. „Tarnovia”	3	4	4:7
7. „Polonia” Byt	3	4	7:7
8. „Wisła”	3	3	8:3
9. ZZK	3	3	6:6
10. „Warta”	3	2	5:6
11. „Widzew”	3	2	5:8
12. „Garbarnia”	3	2	1:3
13. ŁKS	3	0	7:13
14. „Polonia”	3	0	3:13

Widzimy więc, że są tylko dwa kluby, które dotychczas nie zdobyły ani jednego punktu. Są to: „Polonia” warszawska i ŁKS.

W niedzielę 25 spotkają się z sobą następujące kluby:

„Ruch” — ZZK Poznań w Chorzowie  
 „Rymer” — Cracovia w Rybniku  
 ŁKS — AKS w Łodzi  
 „Tarnovia” — „Legia” w Tarnowie  
 „Polonia” Bytom — „Wisła” w Krakowie  
 „Warta” — „Garbarnia” w Poznaniu  
 „Widzew” — „Polonia” w Warszawie.

Wszystkie te mecze zapowiadają się interesująco i trudno przewidzieć która z drużyn odniesie zwycięstwo.

Są oczywiście faworyci, ale nie zawsze faworyci wygrywają. Wydaje się, że „Ruch” powinien gładko wygrać z kolegami z Poznania, którzy zajmują obecnie 9 miejsce w tabeli.

„Rymer” gra na własnym boisku. Jeżeli potrafi wygrać z „Cracovią” będziemy mieli jeszcze jedną sensacyję i „Rymer” utrzyma się nadal na

drugim miejscu, natomiast szanse „Cracovii” na zajęcie czołowego miejsca znacznie zmniejszą.

Ciekawi jesteśmy czy i tym razem „Tarnovia” potrafi odnieść zwycięstwo. Szanse są niby równe bo „Tarnovia” i „Legia” mają taką samą ilość punktów, a „Tarnovia” znajduje się na 6 miejscu za „Legią”, która zajmuje 4 jedynie z powodu gorszego stosunku bramek.

„Polonia” Bytom szykuje się do meczu z „Wisłą”. Teoretycznie spotkanie to powinno zakończyć się zwycięstwem „Polonii”, ale wiemy, że „Wisła” na swoim boisku potrafi pisać figle.

„Warta” i „Garbarnia” też będą miały ciężką przeprawę. „Warta” znajduje się obecnie w słabej formie. „Garbarnia” też nie ma się z czego cieszyć. „Warta” ma jednak sporo

## Czy powstanie druga Liga?

Polski Związek Piłki Nożnej zwołuje na 30 bm. walne zebranie celem przedyskutowania wniosku utworzenia drugiej ligi piłkarskiej.

Na ten temat pisaliśmy przed kilku miesiącami i omawialiśmy szeroko tę sprawę wychodząc z założenia, że powstanie drugiej ligi drużyn piłkarskich w Polsce przyczyni się w dużej mierze do podniesienia poziomu sportowego. Lukę między zespołami Ligi I a drużynami „A” klasowymi zapełni druga Liga. Niepotrzebnie ocłagano się z załatwieniem formalności. Przecież Liga II mogła już powstać na początku tegorocznego sezonu.

Jeżeli w tym roku z Ligi I mają

spaść cztery kluby, to spadną one nie do „A” klasy, a do Ligi II. Będziemy mieli wówczas przynajmniej gwarancję, że kluby te nie zginą w powodzi drużyn „A” klasowych i prędzej będą mogły awansować.

Z drugiej strony do Ligi I będą awansowały drużyny z Ligi II i tak rok rocznie obie Ligi będą się uzupełniały, a Ligę II zasilać będą kluby „A” klasowe.

Nie ulega zdaje się już żadnej wątpliwości, że projekt utworzenia drugiej Ligi dojrzał i w Warszawie na zebraniu PZPN zapadnie przychylna decyzja.

## Pięściarze ŁKS trenują



Kierownictwo sekcji bokserskiej ŁKS podaje do wiadomości, że treningi przeniesione zostały z sali YMCA na boisko ŁKS.

Treningi prowadzone przez p. Bogdana Kowalskiego odbywają się trzy razy tygodniowo: poniedziałki, środy i piątki od godziny 18.

Wszyscy zawodnicy proszeni są o punktualne i systematyczne uczęszczanie na treningi.

Ostatnio pięściarze ŁKS bawili w Kaliszu, gdzie rozegrali mecz towarzyski z miejscowym klubem sportowym. Łodzianie wygrali 10:4. Nie było spotkania w wadze półśredniej, bo przeciwnik Kierusa miał 7 kg nadwagi. To rzeczywiście specyficzny rekord — aż 7 kg nadwagi.

Pięściarze ŁKS 2 maja zamierzają rozegrać spotkanie towarzyskie z „Radomiakami” w Radomiu, a 9 maja w Warszawie z „Legią”.

„Legia” ma kilku dobrych pięściarzy jak chociażby: Grzelaka, Żurawskiego, Tomczyńskiego i Błażejewskiego.

Szkoda, że Cześci nie odpowiadają na listy. Mieliśmy przecież mieć z nimi spotkania rewanżowe w Łodzi. Miejmy nadzieję, że jednak odpowiedź niebawem nadejdzie i wyznaczony zostanie jakiś konkretny termin zawodów międzynarodowych.

Bokserzy ŁKS powinni więc trenować, bo sezon nie został jeszcze zamknięty.

zwolenników a kibice Poznania są znani z umiejętności organizowania klaki na trybunach.

Czy „Widzew” wygra w Warszawie?

„Polonia”, która zajmuje ostatnie miejsce, będzie się broniła przed spadkiem z Ligi. „Widzew” natomiast ma dwa punkty zdobycie w pierwszym meczu ligowym. Piłkarzy „Widzewa” czeka więc ciężki egzamin w Warszawie. Liczymy na atak „Widzewa” a przede wszystkim na umiejętne rozwiązywanie akcji pod bramkowymi.

Jak zakończy się spotkanie ŁKS z AKS?

Na stadionie ŁKS zbiorą się tłumy widzów.

AKS znajduje się na 3 miejscu w tabelce, a ŁKS — na 13. Dystans jest kolosalny, ale na boisku chyba nie będzie widać tej różnicy. Wierzymy, że tym razem ŁKS sprawi niespodziankę. Nie trzeba tylko eksperymentować, a po prostu grać i bojowo jak najczęściej strzelać i to strzelać celnie, a niewątpliwie spotkanie to zakończy się zwycięstwem ŁKS.

Jak się ułoży tabela ligowa po niedzielnym meczach?

„Ruch” chyba utrzyma się nadal na pierwszym miejscu, a „Polonia” jeżeli nawet potrafi wygrać z „Widzewem” to i tak znajdzie się na ostatnim miejscu pod tym jednak warunkiem, że ŁKS też wygra i że uzyska lepszy stosunek bramek. Dla tych dwóch drużyn zajmujących ostatnie miejsca ewentualne zwycięstwa mają ogromne znaczenie w dalszych meczach.

Mecze ligowe z tygodnia na tydzień budzą coraz większe zainteresowanie i dziś trudno przewidzieć jakie ostatecznie będzie rozwiązanie frapującej walki o punkty. Nie zapominajmy o tym, że w tym roku z Ligi spadną cztery drużyny, a na ich miejsce wejdą tylko dwie.

Trzeba jakoś ratować się przed degradacją dla tego piłkarze „Widzewa” i ŁKS muszą koniecznie zdobyć punkt za punktem, odgradzając się od drużyn zajmujących ostatnie cztery pozycje.

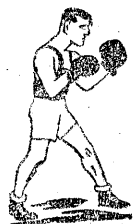
Ja. Nie.

## Motocykliści ŁKS do fotografii

Kierownictwo Sekcji Motocyklowej ŁKS prosi wszystkich swoich członków o konieczne przybycie w niedzielę o godz. 9 na stadion ŁKS celem dokonania wspólnej fotografii. O ile jest możliwe, wszyscy powinni stawić się w kombinizonach.

Fotografia zamieszczone zostanie w niedzielnym jubileuszowym ŁKS.

## Turniej olimpijski w Łodzi



Jak podano do wiadomości, w tygodniu jubileuszowym ŁKS miał być rozegrany czwórmech pięściarski z udziałem MKS, „Grochowa”, „Tęczy” i ŁKS.

Komitet Jubileuszowy powiadomiony został przez PZB, że w tym samym terminie naczelne władze pięściarskie projektują urządzenie wielkiego turnieju przedolimpijskiego w Łodzi. PZB w dowód uznania dla dwukrotnego mistrza drużynowego jest skłonny powierzyć mu misję urzędzenia tych zawodów. Komitet Jubileuszowy zaakceptował propozycję PZB.

26, 27 i 28 maja o godzinie 18 na boisku hokejowym ŁKS będziemy świadkami emocjonującej rewii pięściarskiej. Przez ring przewina się najlepsi zawodnicy z całego kraju z ośmioma mistrzami Polski na czele.

Kapitan sportowy PZB wyznaczy w każdej wadze po czterech pięściarzy i w ciągu trzech dni każdy walczyć będzie z każdym. Ogółem co dnia rozegrane będzie 16 spotkań, w sumie więc oglądać będziemy 48 walk.

Eliminacje te dadzą materiał do ustalenia reprezentacji na Olimpiadę w Londynie.

Czwórmech pięściarski w tym terminie nie odbędzie się.

## Utworzono „A” klasę kolarzy łódzkich

Łódzki Okręgowy Związek Kolarzy zaliczył do „A” klasy następujących zawodników: Beka Jerzego, Pietraszewskiego Lucjana, Wojcieszka Ludwika, Salygę Teofila, Grzełaka Stanisława, Stolarczyka Tadeusza, Wojciechowskiego Zdzisława, Gabrycha Tadeusza, Leśkiewicza Jerzego, Błaszczyńskiego Kazimierza, Bednarka Stanisława, Bednarka Bronisława, Leśkiewicza Ludwika (juniora) i Czyżę Henryka.

Ogółem więc w „A” klasie mamy 14 zawodników. W zawodach organizowanych dla pozostałych zawodników, którzy tworzą „B” klasę, nie mają prawa startować kolarze klasy „A”. W ten sposób daje się możliwość młodym kolarzom łatwiejszego awansu.

W najbliższą niedzielę, 25 bm. odbędą się wyścigi szosowe na autostradzie warszawskiej na dystansach 75 km, 50 km i 25 km. Start nastąpi „koło kowala” o godz. 9 rano.

Tadeusz Dołęga-Mostowicz

## PROFESOR WILCZUR

POWIEŚĆ

— I ja jestem o tym przekonany. Zostawiam panu ten odpis memoriału i będę oczekiwał pańskiej odpowiedzi. Jeszcze raz najgoręcej zapewniam pana, drogi profesorze, o moim szacunku i największej przyjaźni.

Po wyjściu Tuchwica Wilczur długo się namyślał. Czerwona lampka nad drzwiami jego gabinetu nie gasła i co chwila różne osoby, które chciały się z nim widzieć, na próżno zaglądały do poczekalni.

Na dwóch kartkach papieru Wilczur wypisał nazwiska tych lekarzy, którzy opowiedzą się po tej, czy tamtej stronie. Na początku pierwszej figurował profesor Dobraniecki, na początku drugiej doktor Kolski. Hipoteczny ten spis wykazał, że Wilczur mógł liczyć na lojalność większości personelu. Postanowił natychmiast zabrać się do rzeczy i po kolei z każdym odbyć konferencję. Pierwszego wezwał doktora Kolskiego.

Przywitał go bez słowa, wskazał miejsce i podając mu memoriał powiedział:

— Kilku kolegów złożyło taką właśnie motywację żądania bym ustąpił z kierownictwa lecznicy. Może pan będzie łaskawo to przeczytać.

Kolski zarumienił się zlekka i pograżył się w czytaniu. Gdy skończył podniósł oczy na profesora.

— Teraz mam do pana prośbę — odezwał się Wilczur. — Chodzi o pańską szczerą, o bezwzględną szczerą. Niech pan wypowie swoje zdanie o tym elaboracie.

— Czy... czy — zająknął się Kolski — czy to jest konieczne, panie profesorze?

Wilczur skinął głową:

— Dla mnie tak, i jeszcze raz proszę pana o bezwzględną szczerą.

Kolski był widocznie zdetonowany i zaczął niepewnie:

— No... ma się rozumieć... już sam fakt złożenia takiego memoriału, moim zdaniem, jest swego rodzaju nieprzychylnością... Przypuszczam, że nawet związek lekarzy mógłby wyciągnąć z tego jakieś konsekwencje... Czy ja wiem, dyscyplinarne. To nie po koleżeńsku. W każdym bądź razie uważam, że powinni byli uprzedzić o swoim kroku pana profesora. Jeżeli tego nie zrobili niech ich nie tłumaczy. Wyciągać wewnętrzne sprawy lecznicy... to doprawdy nieprzychylności.

Przełknął ślinę i umilkł.

— A co pan sądzi o treści memoriału? — zapytał Wilczur.

— Z treścią również nie można się pogodzić — odzyskując stopniowo panowanie nad sobą powiedział Kolski. — Zarzuty te wysuwane przeciw panu prezesowi są niewątpliwie przejawem...

— Przejawem... — półgłosem powtórzył Wilczur.

— Tak, panie profesorze. Przejawem. Niektóre wręcz nie mają podstaw. Można by nawet w nich dopatrywać się złej woli autorów. Na przykład te nawroty amnezji, albo skłonność pana profesora do używania środków leczniczych, na ogół obecnie niestosowanych. To są całkiem niepoważne pretensje.

Wilczur, który spodziewał się u swego asystenta wybuchu oburzenia, ze zdumieniem słuchał jego spokojnego, rzeczowego, a nawet jakby chłodnego rezonowania.

— Nad to — ciągnął Kolski — memoriał jest zredagowany z wyraźną nieżyczliwością dla pana profesora. Gdybym ja był adresatem, już to wzbudziłoby we mnie nieufność i podważyło wiarę w dobre

intencje autorów, nasunęłoby mi myśl, że dla osobistych korzyści, nie zaś dla dobra lecznicy wyzyskują istotne strony sytuacji.

Profesor Wilczur z lekka podniósł brwi i nie patrząc na Kolskiego zapytał:

— A jakie są te istotne strony sytuacji?

Kolski zawałał się przez chwilę:

— Ponieważ pan profesor taki nacisk położył na to, bym szczerze wypowiedział swoje zdanie...

— Tylko o to mi chodzi — podkreślił Wilczur...

— Tedy będę szczerą. Wie pan, profesorze, ile żywię dla pana czci, pietyzmu, wdzięczności. Jednak obiektywnie rzecz biorąc, nie można tym panom odmówić racji, gdy twierdzą, że stanowczo pan profesor jest przemęczony i że konsekwencje tego przemęczenia w bardzo niekorzystny sposób odbijają się na lecznicy.

Pan profesor ostatnio rzadko i sporadycznie wchodzi w to, co tu się dzieje. A tu źle się dzieje. Wśród personelu panuje podniecenie, nie ustają intrzygi, plotki, wygryzania się wzajemnie. Słowem, rozprężenie. Do kierowania tak dużą instytucją, sam pan to przyzna, trzeba mocnej i pewnej ręki, silnych nerwów, i niemal ustawicznej obecności na stanowisku. Ja wiem, że tym, co mówię sprawiam panu profesorowi przykrość ale skoro zostałem zapytany, wolę sprawę postawić otwarcie.

Skończył i zapanowało długie milczenie. Wreszcie profesor Wilczur wstał. Chciał uśmiechnąć się, podając Kolskiemu rękę. Nie mógł jednak wymusić na sobie tego uśmiechu:

— Dziękuję panu, kolego — powiedział.

Kolski bez słowa wyszedł z gabinetu. Gdy się za nim drzwi zamknęły, Wilczur bezwładnie opadł na fotel.

Oto zniemacka, ze strony najmniej spodziewanej ugodził go cios tym boleśniejszy, że zadany ręką, od której spodziewał się największej pomocy.

(C. d. n.)

# KALENDARZYK

Piątek 23 KWIEŹNIA

DZIS: Wojciecha  
JUTRO: Fidelisa

## KRONIKA

WAŻNE TELEFONY:  
Komisariat Miejski M. O. 252-60  
Pogotowie Ratunkowe Miejskie 104-44  
Pogotowie Ratunkowe Ubezpieczalni 134-15  
Pogotowie Ratunkowe PCK 117-11  
Straż Pożarna 8

## Dyżury aptek

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki:  
Groszkowskiego (11 Listopada 15), Jarzębowski (Pabianicka 212), Krasin, Skuskiej (Jaracza 22), Kona (Pl. Kościelny 8), Łuszczewskiej (Główna 50), Raczynskiego (Katna 54), Rytyla (Kopernika 26), Wagnera (Piotrkowska 67), Wąska (Sinteckiej (Rzgowska 61).

## Teatru

TEATR W. P. — ul. Jaracza Nr 27  
Dziś z powodu próby generalnej „Otel. la” teatr nieczynny.

TEATR TUR — ul. 11 Listopada 21  
O godzinie 19.15 „Gospoda pod Wesołą Kukulka”.

TEATR KAMERALNY  
DOMU ZOŁNIERZA — Daszyńskiego 34  
O godz. 19.15 Noela Cowarda „Seans”

TEATR „SYRENA” — ul. Traugutta 1  
O godzinie 19.30 „Ambasador”

TEATR „OSA” — ul. Zachodnia Nr 43  
Telefon 140-09  
O godzinie 19.30 „Wiosenny bieg”

TEATR „LUTNIA” — ul. Piotrkowska 243  
O godzinie 19.15 operetka J. Straussa „Zemsta Nietoperza”

TEATR LALEK „FARAMUSZKA”  
ul. Piotrkowska Nr 65, II p.  
Czynny w soboty o godz. 16, w niedziele i święta o godz. 12 i 14.

MIEJSKA  
GALERIA SZTUK PLASTYCZNYCH  
Park Sienkiewicza  
Wystawa Sztuki Ludowej w Polsce. —  
Otwarta od 10-13 i od 15-18, w niedziele i święta od 10-13.

MUZEUM MIEJSKIE:  
Etnograficzne — Plac Wolności Nr 14.  
Prehistoryczne — Plac Wolności Nr 14.  
Przyrodnicze — Park Sienkiewicza.  
Otwarte codziennie prócz niedziel i świąt i wielkich świąt w godz. od 10-17.

REPREZENTACYJNY CYRK  
pod dyr. Din-Dona — Plac Leonarda  
Czynny codziennie o godzinie 19.15 (w soboty, niedziele i święta o godzinie 16.15 i 19.15).

Kino  
ADRIA — ul. Marszałka Stalina 1:  
„Skarb Tarzana”  
(16.30, 18.30, 20.30, niedz. 14.30).

BALTYK — ul. Narutowicza 20:  
„Dusze czarnych”  
(godz. 17, niedz. 15).

BAJKA — ul. Franciszkańska 31:  
„Dziewczę z północy”  
(godz. 16.30, 18.30, 20.30, niedz. 14.30).

GBYNIA — ul. Daszyńskiego 2:  
Program aktualności kraj. i zagr.  
Nr 8 — godz. 12, 13, 14, 15, w niedziele 12, 13 i 14.

„Ściśły jastrząb”  
(17, 19, 21, niedz. 15).

HEL — ul. Legionów 2/4:  
„Zielona dolina”  
(16, 18.30, 21, niedz. 13.30).

MUZA — Ruda Pabianicka:  
„Mr. Smith jedzie do Waszyngtona”  
(17.30, 20, niedz. 15).

POLONIA — ul. Piotrkowska 67:  
„Ostatni etap” (Oświęcim)  
(16, 18.30, 21, niedz. 13.30).

PRZEDWIOSNIE — Żeromskiego 74/76:  
„Na tropie zbrodni”  
(godz. 17, 19, 21, niedziele 15).

ROBOTNIK — ul. Kilińskiego 178:  
„Guwernantka”  
(16, 18.30, 21, niedz. 13).

ROMA — ul. Rzgowska 84:  
„U progu tajemnicy”  
(godz. 16.30, 18.30, 20.30, niedz. 14.30).

REKORD — ul. Rzgowska 2:  
„Pani Mniwiera”  
(15.30, 18, 20.30, niedz. 13).

STYLOWY — ul. Kilińskiego 123:  
„Mały detektyw”  
(16.15, 18.15, 20.15, niedz. 14.15).

SWIT — ul. Bałucki Rynek 5:  
„Niebo czy piekło”  
(godz. 16.30, 18.30, 20.30, niedz. 14.30).

TECZA — ul. Piotrkowska 108:  
„Mały detektyw”  
(godz. 17, 19, 21, niedz. 13).

TATRY — ul. Sienkiewicza 40:  
„Drukarka”  
(17, 19, 21, niedz. 15).

WISLA — ul. Daszyńskiego 1:  
„Nauczycielka wiejska”  
godz. 16, 18.30, 21, niedziele 13.30).

WŁOKNIARZ — ul. Zawadzka 16:  
„Wśród ludzi”  
(15, 17, 19, niedz. 13).

WOLNOSC — ul. Napiórkińskiego 16:  
„Ostatni etap”  
(godz. 15.30, 18, 20.30, niedz. 13).

ZACHĘTA — ul. Zgierska 28:  
„Bitwa o szczyt”  
(16.30, 18.30, 20.30, niedziele 14.30).

Zebrań i odczytów

DZIS:  
W sali Sąd. Okr., Plac Dąbrowskiego, o godz. 19 zebrań studentów wydz. prawnego-ekonomicznego AZWIM „Zycie”.

W lokalu własnym, o godz. 18.30 zebrań członków sekcji kolarskiej ZKS „Odziedz.”

W lokalu Komitetu Miejskiego OM TUR, o godz. 18 zebrań przewod. i sekretarzy kół dzielnicowych, szkolnych i fabrycznych.

W lokalu NOT, Piotrkowska 102, o godz. 19 odczyt inż. Gustawa Grunwalds pt. „Osiągnięcia techniczne w budowie maszyn włókienniczych zagranicą”.

W lokalu ZWM, Plac Zwycięstwa 13, o godz. 10 wspólne zebranie członków wojew. organizacji młodzieżowych: ZWM, OM TUR, WICI, ZMD.

W sali Domu Kultury Milicjanta, Nawrot 27, o godz. 18 zebrań członków sekcji szermierczej ZS Gwardia.

W Klubie Piwki, Traugutta 6, o godz. 19 wiecej dyskusyjny dla członków zrzeszenia, magistratury sądowej, adwokatów i zaproszonych gości.

Humor

W barze

Co można zjeść?  
Jest kiełbasa z kapustą.  
A może coś innego?  
Jest kiełbasa bez kapusty.

## Z kroniki milicyjnej

**UCIECZKA DOROŻKA**  
Do komisariatu MO zgłosił się Jan Marciniak (ul. Kilińskiego 87) właściciel dorożki nr 329, który stwierdził, że pracownik jego Mariana Felisiaka, wyjechał dorożką na postój przy dworcu Łódź-Fabryczna w dn. 17 bm. i dotąd nie powrócił. Marciniak podejrzewał, że Felisiak uciekł z dorożką na Zachód.  
Za zbiegiem wszczęła milicja pościg i schwytała go za Pabianicami. Dorożkę i konia zwrócono właścicielowi, a uciekiniera osadzono w areszcie.

**SCHWYTANIE NOTORYCZNEGO ZŁODZIEJA**  
Na kradzieży w mieszkaniu p. Kijeńskiej - Dobkiewiczowej, dyrektora Państw. Konserwatorium, schwytany został notoryczny złodziej Stanisław Szymański, bez stałego miejsca zamieszkania.

**UCZCIWY KIEROWCA**  
Do Kompanii Ruchu Komendy MO zgłosił się Henryk Sanorski, który zameldował, że jadąc motocyklem z doczepką ul. Piotrkowską potrącił obok posesji Nr 55 Andrzeja Grabowskiego (ul. Rzgowska 52). Grabowski usiłował przebiec przed motocyklem i dostał się pod przyczepkę. Sanorski odwiózł ofiarę wypadku do szpitala św. Jana, po czym zameldował o wypadku milicji.  
Ewentualnych świadków wypadku Kompania Ruchu prosi o zgłoszenie się na ul. Żeromskiego 88, pok. 13.

**PRZEJECHANA PRZEZ ROWERZYSTĘ**  
49-letnia Marta Jaguś (ul. Piotrkowska 73) przechodząc ulicę Pabianicką obok Nr. 18 przejechana została przez rowerzystę i doznała wstrząsu mózgu.  
Ofiarę wypadku przewieziono w stanie zamroczenia do szpitala św. Jana.

**SPADŁ Z KARUZELI**  
22-letni Eryk Kulman (6-go Sierpnia 32) spadł z karuzeli na ul. Pogonowskiej i doznał złamania podstawy czaszki.  
Lekarz Pogotowia przewiózł go w stanie nieprzytomnym do szpitala św. Jana. (O)

**NIE NADUŻYWAĆ POGOTOWIA**  
W dniu wczorajszym z fabryki Karola Wudke przy ul. Jaracza 32 zawiadomiono Pogotowie Miejskie, że jednemu z robotników maszyną urwała rękę. Po przybyciu Pogotowia na miejsce okazało się, że poszkodowany, Jan Kogut (ul. Franciszkańska 173), doznał tylko skaleczenia palca i ranę miał już w międzyczasie opatrzoną. Pogotowie wezwano jedynie celem przewiezienia skaleczonego do szpitala.  
Podobny dowód lekceważenia pracy Pogotowia świadczą o niespołeczny podjęciu tych, którzy je zawieszali. (O)

**W IV KLASIE 52 LOTERII ZNOW PADŁY WYGRANE:**

200.000 zł na Nr 62722

200.000 zł na Nr 18045

100.000 zł na Nr 67418

100.000 zł na Nr 69798

100.000 zł na Nr 3766

100.000 zł na Nr 74129

100.000 zł na Nr 28583

50.000 zł x 34

i wiele tysięcy

innych wygranych w NAJSZCZĘŚLIWSZEJ KOLEKTURZE

**H. C. MIKOŁAJEWSKI**

ŁÓDŹ, ul. PIOTRKOWSKA Nr 68. (K 1582)

## TABELA WYGRANYCH 52 LOTERII

10-ty dzień ciągnięcia 4-ej klasy

Wygrana 2.000.000 zł padła na Nr 56186 w Warszawie.

Wygrane po 1.000.000 zł padły na Nr Nr 40839 52940 w Łodzi, 76372 w Warszawie.

Wygrana 500.000 zł padła na Nr 26639 w Łodzi.

Wygrana 300.000 zł padła na Nr 75894 we Wrocławiu.

Wygrane po 100.000 zł padły na Nr Nr 2870 6168 20152 30546 37996 43415 44309 53634 58922 61779 66113 68914 69275 73055 74983.

Wygrane po 50.000 zł padły na Nr Nr 2592 3522 5867 7115 19814 40858 42240 44842 48571 55582 63435 71132 72007 78312.

Wygrane po 20.000 zł padły na Nr Nr 5417 9276 13431 13225 20529 21201 32285 33587 41065 43059 44968 47173 47466 71007 72228 79112.

Wygrane po 10.000 zł padły na Nr Nr 309 423 458 667 733 780 819 1717 3940 5247 6694 7004 8091 8399 8941 9035 9333 10163 10222 12543 12638 12899 14295 16757 17224 18118 18211 20498 23232 23565 23829 24196 24217 24396 24997 26960 27698 30230 32331 32936 33299 33554 33812 34216 34340 35150 35613 36295 36946 36994 38111 38170 39288.

40270 47458 48980 50497 50767 51628 51852 52571 55000 56608 57714 58360 59294 61086 61340 63103 63822 65616 70488 70837 71563 72472 73443 74930 75535 79661.

Wygrane po 5.000 zł padły na Nr Nr 263 1247 508 2847 990 3388 4317 5905 9063 538 10114 11146 546 609 763 12461 13439 552 16344 621 18282 526 782 19613 873 20307 22129 297 23388 26988 474 28864 30116 33014 053 492 35632 36208 218 384 586 787 833 37340 360 376 481 38002 551 40172 424 575 41362 223 43175 196 44035 47690 48035 130 49083 460 486 701

Pozostałe wygrane po 4000 zł, należy sprawdzić w kolekturze.

## PODWOJNA KRADZIEŻ

Bolesławowi Strzeleckiemu, zam. we wsi Józefów skradziono platformę z szopy oraz 150 kg owsa ze śpichrza. Sprawcami pierwszej kradzieży okazali się Idzi Nagielski (ul. Kolumny 101 na Chojnach) oraz Bronisław Rosiak (ul. Kolumny 24). Owies skradli dwaj bracia Peszko Józef i Alfons, zam. w Józefowie pod Nr. 85.

Wszyscy czterej złodzieje zostali zatrzymani przez Milicję.

## NIEFORTUNNY SKOK DO TRAMWAJU

Na ul. Zgierskiej przy Nr. 23 usiłowała wskoczyć do tramwaju nr 8 jadącego w kierunku Limanowskiego Julia Cytrowska (ul. Zgierska 38). Skok był tak niefortunny, że tramwaj wbił Cytrowską na przestrzeni 3,5 metra.

Ofiarę wypadku, która doznała ogólnych obrażeń ciała przewieziono do szpitala. (O)

## SPADŁ Z KARUZELI

22-letni Eryk Kulman (6-go Sierpnia 32) spadł z karuzeli na ul. Pogonowskiej i doznał złamania podstawy czaszki.

Lekarz Pogotowia przewiózł go w stanie nieprzytomnym do szpitala św. Jana. (O)

## Nie nadużywać Pogotowia

W dniu wczorajszym z fabryki Karola Wudke przy ul. Jaracza 32 zawiadomiono Pogotowie Miejskie, że jednemu z robotników maszyną urwała rękę. Po przybyciu Pogotowia na miejsce okazało się, że poszkodowany, Jan Kogut (ul. Franciszkańska 173), doznał tylko skaleczenia palca i ranę miał już w międzyczasie opatrzoną. Pogotowie wezwano jedynie celem przewiezienia skaleczonego do szpitala.

Podobny dowód lekceważenia pracy Pogotowia świadczą o niespołeczny podjęciu tych, którzy je zawieszali. (O)

## Z ukosa

### Zosia nie taka, jak inne

Zosia nie jest podobna do innych kobiet. Przynajmniej sama zapewniała mnie niedawno o tym, a nie mam żadnego powodu, aby jej nie wierzyć.

Siedziałyśmy właśnie w kawiarni. Zosia z dezaprobataj spojrzała na pobliski stolik, przy którym

### Dwie wycieczki turystyczne

Mozemy wybierać: do Krynicy czy Polanicy

Przejawiający wiele inicjatywy „Orbis” łódzki zamierza zorganizować dwie wycieczki turystyczne: do Krynicy w czasie od 30 bm. do 10 maja i od 30 bm. do 7 maja do Polanicy ze zwiedzeniem Dusznik i Kudowy.

Przejazd wagonami sypialnymi. Ilość miejsc ograniczona. Łodzianie mogą więc wybierać dokąd pojechać. Kuszące są obydwie projekty. Wybór więc jest trudny, a trzeba zdecydować się szybko.

Ponadto zorganizowane będą przez „Orbis” łódzki pociągi popularne na Międzynarodowe Targi do Poznania.

„Orbis” zachęcony powodzeniem pociągów popularnych na mecz piłkarski do Warszawy zechce niewątpliwie częściej umożliwiać szerszym masom młodzieży wyjazd na wszelkiego rodzaju imprezy w innych miastach Polski. (n)

### Zmiana trasy tramwajów łódzkich

Dyrekcja LZK podaje do wiadomości, że z powodu przeprowadzenia robót ziemnych na ul. Gdańskiej, na odcinku od ulicy Więckowskiego do A. Próchnika, od dnia 24.4, aż do odwołania, trasa linii 8 i 15 w obu kierunkach ulegnie następującej zmianie:

Linia 8 — Hipoteczna, Limanowskiego, Zgierska, Pl. Wolności, Piotrkowska, 6-go Sierpnia, Al. Kościuski, Legionów, Gdańska, Kopernika, Dw. Kaliski.

Linia 15 — Doly, Wojska Polskiego, Zgierska, Pl. Wolności, Piotrkowska, 6-go Sierpnia, Al. Kościuski, Legionów, Gdańska — i dalej jak dotychczas.

Jednocześnie zawiadamia się, że z dniem 27 brn. dla linii 4, 9 i 12 zostanie przywrócona dawna trasa.

### Zebranie władz organizacji młodzieżowych

W dniu dzisiejszym w lokalu ZWM (Plac Zwycięstwa 13) odbędzie się wspólne zebranie władz wojewódzkich OM TUR, ZWM, ZMZ i „Wici” przy udziale delegatów tych organizacji z terenu całego województwa oraz reprezentantów Centr. Kom. Jedności organizacji młodzieżowych. Celem zebrania jest uchwalenie deklaracji o jedności młodzieży polskiej oraz wybór Wojewódzkiego Komitetu Jedności. Początek o 18.00.

### Bezplatna audycjo muzyczna

W ramach akcji upowszechnienia muzyki Ludowy Instytut Muzyczny w Łodzi organizuje w niedzielę dn. 25 kwietnia o godz. 17 w lokalu własnym przy ul. Jaracza 19 (tel. 265-01) bezpłatną audycję słowno-muzyczną poświęconą twórczości Chopina.

Wstęp wolny dla wszystkich. Kartę wstępu bezpłatnie wydaje sekretariat Ludowego Instytutu Muzycznego w Łodzi przy ul. Jaracza 19, do soboty dnia 24 bm. włącznie. Program fortepianowy w wykonaniu prof. Stanisława Staniewicza. Prelekcja — Bolesław Nawrocki.

### Uwaga maturzyści!

Niedzielny odczyt w „Czytelniku”

W niedzielę, dnia 25 kwietnia, o godz. 11.30 w sali odczytowej „Czytelnika”, Piotrkowska 96, odbędzie się drugi odczyt, ilustrowany recytacją, z cyklu „Romantyzm polski” pt. „Juliusz Słowacki i Zygmunt Krasiński”. Prelegent — prof. Helena Duminówna. Recytacje — Krystyna Berywińska-Gogolewska i Edward Kozłowski.

Ceny biletów normalne 100 zł, dla członków „Czytelnika” i młodzieży 50 zł.

Przedprzedaż w księgarni „Czytelnika”, Piotrkowska 96.

SEWERYNA SZMAGLEWSKA z wieczorem autorskim w „CZYTELNIKU” !!!

jakieś dwie panie rozmawiały z wielkim ożywieniem.

— Zależę się — powiedziała Zosia — że obgadują kogoś. Jaką wspólną znajomą. To takie wstrętne. Nie dziwię się, że mężczyźni nadają tego rodzaju osobkom miano „bab”, rozciągając to pojęcie na wszystkie kobiety. A to przecież niesprawiedliwość. Ja przynajmniej nie uważam się za babę. Wszystko co babskie razimnie. Nie znoszę rozkosznej niepunktualności. A plotkowanie jest dla mnie również wstrętne jak olej rycynowy.

— Ależ skąd wiesz, moja droga — wtrąciłam — że te panie plotkują? Może dyskutują na temat książki?

— Książki?! — Zosia aż prychnęła z oburzenia. One i książki! Chyba nie wiesz kto to taki? Ta gruba w tym kanarkowym kapeluszu — nota bene nie rozumiem jak można takie paskudstwo włożyć na głowę! — to notoryczna idiotka. Nie wiem, czy się potrafi chociaż podpisać. A ta druga, taka wyliokowana, nie ma żadnych zainteresowań po za mężczyznanami. Niby to mężatka, ale doprawdy współczuję temu biedakowi. Pewnie go wciąż głowa boli, bo rogi urosły mu już chyba pod niebo.

— Zosiu — przerwałam — czy nie wiesz przypadkiem, która jest godzina?

— Nie mam zegarka, ale w każdym razie daleko jeszcze do pierwszej.

— O, nie wydaje mi się. Moim zdaniem jest o wiele później.

— Wykluczone. Nie ma pierwszej. Ja ci to mówię.

— Skąd ta pewność?

— No bo obiecałam mężowi, że o pierwszej będę w domu, a jeszcze siedzę tutaj. To chyba najlepszy dowód.

Tak, Zosia nie jest podobna do innych kobiet i chyba nie ma powodu, aby jej nie wierzyć.

KLEKS.

W dniu dzisiejszym w lokalu ZWM (Plac Zwycięstwa 13) odbędzie się wspólne zebranie władz wojewódzkich OM TUR, ZWM, ZMZ i „Wici” przy udziale delegatów tych organizacji z terenu całego województwa oraz reprezentantów Centr. Kom. Jedności organizacji młodzieżowych. Celem zebrania jest uchwalenie deklaracji o jedności młodzieży polskiej oraz wybór Wojewódzkiego Komitetu Jedności. Początek o 18.00.

W ramach akcji upowszechnienia muzyki Ludowy Instytut Muzyczny w Łodzi organizuje w niedzielę dn. 25 kwietnia o godz. 17 w lokalu własnym przy ul. Jaracza 19 (tel. 265-01) bezpłatną audycję słowno-muzyczną poświęconą twórczości Chopina.

Wstęp wolny dla wszystkich. Kartę wstępu bezpłatnie wydaje sekretariat Ludowego Instytutu Muzycznego w Łodzi przy ul. Jaracza 19, do soboty dnia 24 bm. włącznie. Program fortepianowy w wykonaniu prof. Stanisława Staniewicza. Prelekcja — Bolesław Nawrocki.

Uwaga maturzyści!

Niedzielny odczyt w „Czytelniku”

W niedzielę, dnia 25 kwietnia, o godz. 11.30 w sali odczytowej „Czytelnika”, Piotrkowska 96, odbędzie się drugi odczyt, ilustrowany recytacją, z cyklu „Romantyzm polski” pt. „Juliusz Słowacki i Zygmunt Krasiński”. Prelegent — prof. Helena Duminówna. Recytacje — Krystyna Berywińska-Gogolewska i Edward Kozłowski.

Ceny biletów normalne 100 zł, dla członków „Czytelnika” i młodzieży 50 zł.

Przedprzedaż w księgarni „Czytelnika”, Piotrkowska 96.

SEWERYNA SZMAGLEWSKA z wieczorem autorskim w „CZYTELNIKU” !!!

DZIENNIK ŁÓDZKI Nr 111 (1017) 5

**GAZOWNIA MIEJSKA W ŁODZI**  
ul. TARGOWA 18  
zawiadamia  
ze **sprzedaje koks**  
o średnicy 25 — 30 mm.  
po cenie 1.750.— zł za tonę

**TRANSPORTY SAMOCHODOWE**  
WYKONUJE PO CENACH PRZYSTĘPNYCH  
**Łódzka Spółka Transportowa**  
z c. o.  
ŁÓDŹ, ul. PIOTRKOWSKA Nr 24. — Telefon 260-18.

**TEATR „SYRENA“** TRAUUGUTTA 1  
OSTATNIE 3 DNI! OSTATNIE 3 DNI!  
NIEODWOLALNIE do niedzieli, dnia 25 bm. włącznie  
**„AMBASADOR“**  
barwna groteska dyplomatyczno-satyryczna  
Z. Gozdawy i W. Stepańa.  
Udział bierze cały zespół „SYRENY“ balet i orkiestra.  
Pocz. o g. 19.30. Kasa czynna od g. 10—13 i od 16. Tel. 272-70.  
W środę, dnia 23 kwietnia b. r. — premiera komedii  
„DOBRCZE SKROJONY FRAK“.

**PRENUMERATĘ ZBIOROWĄ**  
DO WSZYSTKICH PISM w POLSCE  
z odbiorem na miejscu  
i odnośnikiem do domu  
PRZYJMUJE SKLEP „OZYTELNIKA“  
ul. PIOTRKOWSKA 53. — Telefon 180-74.

**SPRZEDAJEMY**  
ZDROWY  
**NARYBEK**  
Majątek BELDOW,  
poczta ALEKSANDROW.  
k / ŁÓDZI — Telefon 28.  
(K. 1432)

**WYTWORNIE**  
ŁÓDOW JADALNYCH  
(a la Pingwin)  
**WYDZIERZAWIE**  
lub **SPRZEDA M.**  
Telefon 177-31.  
(4187 p)

**MAGISTER CHEMII**  
posiadający kapitał 200 tys. złotych w surowcach chemicznych  
poszukuje **WSPÓLNIKA**  
z większym kapitałem i ewentualnie lokalem, celem uruchomienia wytwórni kosmetyków. Przyjmuje również inne propozycje. Oferty: „Dziennik Łódzki“ pod „Magister“.  
(K. 1576)

**WIECZNE PIORA**  
sprzedaż, naprawa,  
kupno używanych  
M. GAZIK ul. Piotrkowska 9  
(w podwórzu).  
(K. 164)

**WARSZAWSKA CEROWNIA**  
Z. Mierzewski i S-ka  
PIOTRKOWSKA 117. Tel. 183-77  
CERUJE garderobe. ODNÓWI  
KRAWATY i KAPELUSZE.

**ZAKŁAD KRAWIECKI**  
ul. ZACHODNIA Nr 30/40  
SZYJE tania, szybko, solidnie.  
Łódź, Narutowicza 1. Drogeria.  
(K. 1410)

**LEKARZE**  
Dr. BIBERGAL — choroby skórne, weneryczne 4-6, Piotrkowska 134. (K. 129)  
Dr. REICHER — specjalista, weneryczne, skórne, płciowe (zaburzenia). Południowa 26, druga — siódma wieczorem. (K. 182)  
Dr. KOWALSKI ANATOL specjalista skórno-weneryczny, Piotrkowska 175, 2-7. (4018 p)  
Dr. KUDREWICZ specjalista weneryczne, skórne 8-10, 3-7, Piotrkowska 106. (K. 126)  
Dr. DOLINSKA, choroby dzieci, Narutowicza 6, tel. 203-76. (K. 143)  
Dr. MARKIEWICZ choroby złośliwe, Jelit, watroby, Piotrkowska 145 3-5. (K. 339)  
Dr. WIELICZANSKI — choroby płuc — gruźlica — serca, Piotrkowska 152, godz. 3-5. (2572)  
Dr. CZYZKOWSKI choroby serca i reumatyczne, Gdańska 65-a, 4-6, telefon 160-98. (K. 165)  
Dr. LUKIEWICZ, specjalista skórnych wenerycznych, 9-11, 4-7 — Wólczańska 4. (K. 130)  
LECZNICA lekarzy specjalistów. Gabinet dentystryczny, Piotrkowska 3, tel. 216-48. (K. 133)  
Dr. MIECZYŚLAW KOWALSKI specjalista — weneryczne, skórne. Al. i Maja 3. 8-10 i 4-7. (K. 122)  
Dr. ŁOZA specjalista chorób włosów skóry i wenerycznych pierwsza — druga, czwarta — siódma, Sienkiewicza 31, telefon 179-56. (K. 364)  
Dr. PIESKOW — nerwowe, wewnętrzne, elektrowstrząsy. 3-5, Zawadzka 6. (K. 134)  
Dr. BASS ZYGMUNT choroby kobiece, Narutowicza 6, tel. 208-76 (K. 312)  
Dr. MED. SIENKO KSAWERY — specjalista skórno-weneryczne, 1-2, 4-6, Kilińskiego 132. (K. 124)  
Dr. VOGEL, specjalista chorób zębnych, skuszeria, Narutowicza 4, telefon 260-92. (K. 121)  
Dr. LIBO ALEKSANDER, choroby uszu, gardła, nosa, Daszyńskiego Nr. 6, 8-10, 4-6. Tel. 101-50. (K. 127)  
Dr. MARKIEWICZ GUSTAW weneryczne, skórne. — Piotrkowska 199-6, tel. 138-52. (K. 118)  
Dr. GLAZER skórne weneryczne 5-8, Andrzeja 23. (K. 119)  
Dr. CZERNIELEWSKI — choroby skórno-weneryczne Piotrkowska 88 czwarta siódma. (K. 1059)  
Dr. RIVECKI — wewnętrzne (płca, serce), Piotrkowska 35, 3-6. (3762 p)  
Dr. ROZYCKI, specjalista chorób kobiecych, akuszerka, przeprowadził się. Obecnie Piotrkowska 33, przyjmuje 3-6. (K. 128)

**LEKARZE DENTYSTY**  
LEKARZ-dentysta Zofia BALICKA — Moniuszki Nr. 11, II piętro. Tel. 151-15. (K. 117)  
**KUPNO I SPRZEDAŻ**  
MOTOCYKL „Victoria“ górne sterowanie sprzedam. Zeromskiego 32 Leszczyński. (4097 p)  
BIURO pośrednictwa. Kupno — sprzedaż — domów, wili, placów, Plac Wolności 6-4. (K. 1526)  
MOTOCYKL DKW 200 model 1940 sprzedam — Szwed, Piotrkowska 15. (K. 1529)  
TAPETY, TAPETY! Posiadam na składzie duży wybór pięknych tapet i wiecznych piór. Maria Chajm Piotrkowska Nr. 118. (K. 1309)  
ZANIM KUPISZ meble, obejrzyj „Meblasty!“ Główna 69. „Meblasty!“ bije cenami i jakością. (K. 1003)  
DOM przy ulicy Radwańskiej 59 do sprzedania. Tel. 145-32 godz. 5-7. (4990 p)  
OKULARY oraz naprawa okularów. Warsztat optyczny Łódź, Nowomiejska 3. (K. 252)  
ELEKTRYCZNE przyrządy pomiarowe kupuje Laboratorium Lipowa 23. (3913 p)  
MASZYNY do pisania długowalkowe, liczenia, szycia, kupno, sprzedaż naprawa. Suprema Południowa Nr 1. (K. 395)  
DZIECIĘCY wózek głęboki dobrej konstrukcji sprzedam Narutowicza 54/6 wieczorem. (4194 p)  
MOTOCYKL NSU 500 górnorozwrotowy, stan pierwszorzędny sprzedam, Dworska 6 w podwórzu. (4183 p)  
SPRZEDAM konserwator motor i maszynkę do lodów tel. 220-21. (4183 p)  
MOTOCYKL „Triumph“ 350 cm górny sprzedam. Tel. 177-31. (4186 p)  
SPRZEDAM platforme na kołach ogumionych nośność 5 ton, i bryczkę na maszynach. Złota 4. (4177 p)  
SAMOCHÓD Fiat 508, czterodrzwiowy, sprzedam okazyjnie — Łódź, Limanowskiego 65. (4283 s)  
PLATFORMA parokonna z dobrym ogumieniem, do sprzedania, bardzo tania. Konstantynów, 11 Listopada 7. (K. 1602)  
MEBLE wszelkiego rodzaju sprzedaje stolarnia Krasickiego 3 przy Rzgowskiej (przystanek Piaseczna). (4115 p)  
FRYZJERZY! Płyny ondulacyjne „Diano!“ (nagrzewanie 5 minut), Dixo, Permit, inne. Laboratorium Chemiczne Perczyński, Łódź, — Wschodnia 74, tel. 134-36. (K. 1556)

OWCZAREK alzakki do sprzedania. Piotrkowska 273 m. 1 od 17 do 19. (4117 p)  
2 ŁÓZKA złota brzoza sprzedam, Wólczańska 72 m. 38 godz. 17-19. (4121 p)  
OKAZYJNIE sprzedam stół okrągły, stoliczek do nut Andrzeja 15 m. 6. (3975 g)  
NIERUCHOMOŚĆ sprzedam w Śieradzu — centrum — tania. Wiadomość Łódź, ul. Kwarцова 64 Fiszerowa. (3009 p)  
SPRZEDAM psa. doga Pryncypalna 50. (3968 g)  
ALUMINIUM twarde blacha 1.5-2 m/m, wszelką ilość i rozmaite kawałki kupi pracownia Stefana Jaracza 8. (4068 p)  
ARTYKUŁY podrózne, torebki damskie, duży wybór poleca Z. Michałczyk, Łódź, ul. 11 Listopada Nr 58 (Dojazd tramwajem 3, 9, 10, 8). (K. 1559)  
MOTOCYKL Zündapp 750 cm terenowy do sprzedania. Daszyńskiego 23 m. 21. (3970 g)  
**ZAOFIAROWANIE PRACY**  
PIERWSZORZĘDNI fachowcy z branży konfekcyjnej poszukiwani Kilińskiego 36 m. 14. (4100 p)  
WYKWALIFIKOWANE szwaczki na koszule męskie, kołnierze jak również prasowaczki i dziurkarki zgłoszą się Kilińskiego 36 m. 14 do 10 rano. (4101p)  
RYMARZA galanteryjnego zatrudnię natychmiast Szwed, Piotrkowska 15. (K. 1528)  
POTRZEBNA pomoc domowa. — Zgłaszać się Piotrkowska 157 m. 16 w godzinach rannych. (gr.) (3943 g)

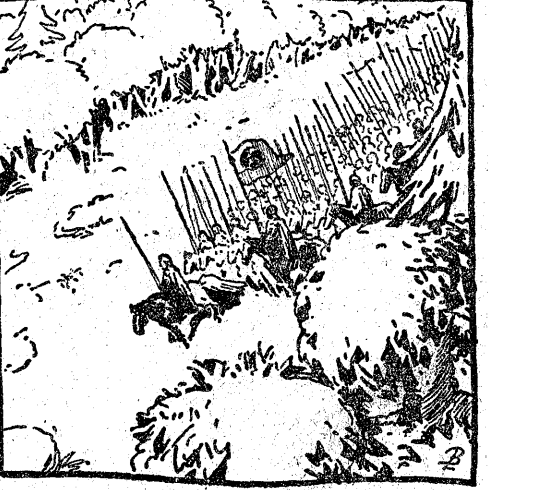
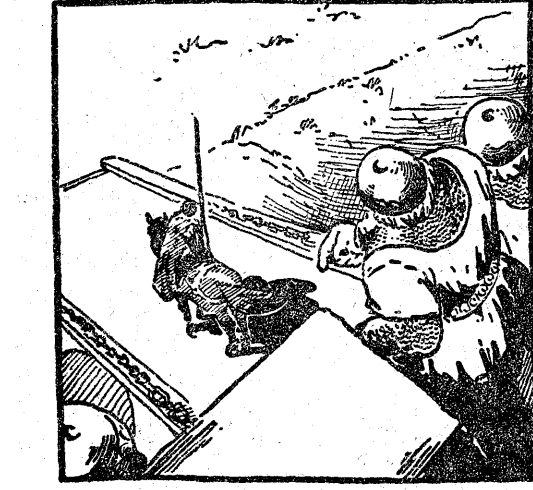
SOLIDNA pomocnica domowa poszukiwana, warunki dobre, referencje. Narutowicza 54/6 wieczorem. (4193 p)  
POSZUKUJE rutynowanego przed stawiciela do sprzedaży win — Wytwórnia Win i Miodu H. Kallinowski, Łódź Dowborczyków 4. (4188 p)  
KROJCZYNI wykwalifikowana, młoda, potrzebna, Daszyńskiego 2 „Salon Mód“. (4189 p)  
POTRZEBNA pomoc domowa od zaraz. Wymagane referencje — Senatorska 10 m. 4. (4180 p)  
POTRZEBNA pomoc domowa Jaracza 14 m. 45. Wiadomość od godz. 5 p.p. (4282 s)  
PRASER i robotnik potrzebny — Wytwórnia Wyrobów Bakelitowych, Piotrkowska 85. (4118 p)  
POTRZEBNA pomoc domowa z gotowaniem, referencje. Kilińskiego 83 m. 1. (4119 p)  
POTRZEBNA pantenka lub kobieta do mycia głów. Zakład Fryzjerski Traugutta 5. (K. 1613)  
PRACOWNIK do prowadzenia kasy i księgowości (amerykanka) potrzebny. Nawrot 32/3. (K. 1606)  
GOSPODZIA umiejąca dobrze gotować potrzebna. Piotrkowska 163 dozorca wskaże. (4197 p)  
SAMODZIELNEGO magazyniera możliwie metalowca i wykwalifikowaną siłę biurową z maszynopisanem zatrudni „Suprema“ — Jaracza 40. (K. 1607)  
POTRZEBNA pomoc domowa do dwójki dzieci. Wiadomość Stallna 67 m. 5. (3943 g)

POTRZEBNY czeladnik krawiecki. Daszyńskiego 23 m. 21. (3971 g)  
**POSZUKIWANIE PRACY**  
HANDLOWIEC — dobry organizator z długoletnią praktyką poszukuje kierownicze stanowisko. Oferty: Sopot, „Czytelnik“, Rokossowskiego 21 pod „Handlowiec“ (K. 1496)  
STUDENT posiadający praktykę biurową, ze znajomością księgowości i maszynopisanie, poszukuje pracy w godz. popołudniowych Oferty pod „Student“.  
(K. 1603)  
**NAUKA I WYCHOWANIE**  
ZAPISY na 6 tygodniowe Zeńskie Kursy Kroju i Modelowania, Instytut Przemysłowo-Rzemieślniczy w Łodzi, Piotrkowska 24-7. Kancelaria czynna od 8-12 i od 16-18. Nauka od 26 bm. (K. 1321)  
**LOKALE**  
KULTURALNA samotna poszukuje pokoju w śródmieściu. Zapłać z góry. Cena obójtna. (4279 s)  
LOKAL handlowy centrum Łodzi, nadający się na wszystkie branże. Obecnie restauracja — odstąpię wraz z urządzeniem za zwrotnym kosztem. Zgłoszenia pod „Natychemiast“.  
(3938 g)  
ZAMIENIĘ 2 pokoje, łazienka — nowoczesny dom w Krakowie na podobne lub mniejsze w Łodzi — Piotrkowska 147/4. (4184 p)  
ODSTAPIĘ sklep 2 pokojowy 3 okna wystawowe telefon magazynier w podwórzu. Również urządzenie biurowe, kase ogniotrwałą, maszynę do pisania. Wiadomość telef. 116-99. (4116 p)  
ZAMIENIĘ 2 pokoje kuchnia, — front, bez wygód, może być na pracownie — na mniejsze, ewentualnie z ogródkiem. Oferty sub. „Centrum“.  
(4112 p)  
MAŁŻENSTWO bezdzietne — Izraelici — poszukuje pokoju sublokatorskiego z wygodami. Oferty sub. „Solidni“.  
(K. 1614)  
POSZUKUJE pokoju od zaraz. — Oferty do Biura Ogłoszeń P.A.P. Piotrkowska 133 pod „G. F.“  
(K. 1611)  
ZAMIENIĘ trzypokojowe wygody telefon centrum na cztery — czesciopokojowe dalsze dzielnica. — Oferty 224-62. (4113 p)  
POSZUKUJE się lokalu na warsztat ok. 500 m kw., dzierżawa lub sprzedaż. Parter, część na piętrze. Oferty, „Czytelnik“, pod „Warsztat“.  
(K. 1563)  
LETNISKO u doktorowej Marzyńskiej do wynajęcia. — Telef. 272-54, godz. 16 do 19. (4088 p)  
ZAMIENIĘ 3 pokoje kuchnia nowoczesne pełny komfort śródmieście na 3 większe lub cztery. — Wiadomość Zeromskiego 66 m. 7. (4114 p)

**ZGUBY I UNIEWAŻNIENIA**  
ZGUBIONO legity. Ubezpieczalni Społecznej, Geydanowicz Regina, Limanowskiego 111 m. 1. (K. 1601)  
DNIA 14 b.m. zostawiono w tramwaju 10, teczkę brązową, 75 rachunków z 47 r. na nazwisko — Dzwiańkowska Maria. Za nagrodą zwrócić Jaracza 19. (K. 1604)  
ZGINAŁ pies 8 miesięczny wilczor szarej maści. Znalazcę proszę o odprowadzenie za wynagrodzeniem Wieluń ul. Augustyńska nr 6. (K. 1577)  
ZGUBIONO dowody oraz książkę zakupu monopolową Ilip, 1341 na nazwisko Lamenta Jadwiga Chrobrago 3. (4120 p)  
WILCZURY wojskowe zgineły — pies i suka. Zgłaszać Mostowa 8, telef. 2127 wynagrodze. (3973 g)  
ZGUBIONO dowód osobisty, legitymację Zw. Zaw., kartkę żywnościową (kwiecień) legitymację Ligi Kobiet, legitymację PFR, przepustkę fabryczną, na nazwisko Kałużna Stanisława, Zeromskiego 144. (3972 g)  
ZGINAŁ pies eldar-terler nr 130 czarno-brązowy, Łaskawego znalazcę proszę o odprowadzenie na Piotrkowską 158 m. 5 za wysokim wynagrodzeniem. (1196 p)  
**RÓŻNE**  
FOTOGRAFIE legitymacyjne w ciągu godziny — prace amatorskie wykonuje Legionów 1. (K. 258)  
WILEŃSKA s-ka Fryzjerów Damskich, Łódź, Zamenhofa 1. (K. 362)  
POSIADAM sklep dodatków szewskich, poszukuje wspólnika — Nowo-Zarawska 1. (3967 g)  
MISTRZOWSKI Warsztat Naprawy Maszyn do Szycia Wszystkich Systemów oraz dorabianie części poleca S. Łatosz i K. Szalczyński Łódź, Wschodnia 52. (K. 1605)  
NAPRAWIA bez śladu uszkodzoną garderobę jedyną tkalnią sztućca na Frankowskiej Wieckowskiego 23/2 (Śródmiejska). (4007 p)  
PIASEK — ŻWIR, GLINA — GRUZ i t. p. DOSTARCZA i USUWA ZAKŁAD PRZEWIOWY ŁÓDŹ — ul. ZŁOTA Nr 4 Telefon 172-55. (4178 p)  
**ZIOŁA LECZNICZE**  
M. SZYDŁOWSKI  
FARMACUTA ZIELAR / 40 lat pracy zawodowej. Łódź, Narutowicza 1. Drogeria.

**Zagęszczenie**  
Tak jak ludzie  
Marzą ryby:  
„Jakby dobrze  
Było, gdyby  
Rybka duża,  
Czy też mała  
Dach nad głową  
Własny miała!“  
Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK“  
Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 96, telefon 123-33 i 123-34.  
Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 13-14, tel. 207-18;  
Zastępca redaktora we wtorki i piątki od godz. 13-14, tel. 125-64;  
Sekretarz redakcji codziennie od godz. 10-12, telefon 209-02;  
Kierownik działu miejskiego od godz. 10-12, telefon 208-95.  
Redakcja rękopisów nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.  
Redaktor naczelny: ANATOL MIKULKO.  
Odbito w Drukarni Nr 4 Sp. Wyd. „Czytelnik, Łódź, ul. Żwirki Nr 2.

**Podróż w nieznaną** 32)



Tymczasem Glicen opuszczał zamek wśród drwin i pośmiewiska.  
**Ciura I:** Hej, panie Czarny! A nie zgub hajdawerów, zmykając przed naszym Agapitem!  
**Ciura II:** Poznałeś na własnej skórze, jak u nas potrafią wojować.

Z przekleństwem na ustach wyjechał Glicen przez most zwodzony na niefabudowaną równinę. Ujechałszy kilkaset metrów, odwrócił się i spojrzawszy na gród i zamek, pogroził pięścią.  
— Zapłaćcie wam za moją hańbę! — krzyknął. — A wtedy tego szarlatana Agapita obłupię ze skóry.

Gniew pchnął Glicena do natychmiastowego działania. Zaledwie opuścił teren księstwa, zwołał swoich lenników na naradę.  
Glicen: Rycerze! Żyjemy tu w biedzie, a tam książę Dobromir opływa we wszelkie bogactwa. W dodatku armia jego jest słaba. Pokonamy go z łatwością.

Rozbójnicy i lotrzykowie niedługo dali się namawiać na wyprawę wojenną. W krótkim czasie Glicen miał przy sobie hufiec zbrojny, świetnie wykwapowany i spragniony łupów. Na czele wojska przekroczył granicę księstwa i szybkim marszem zbliżał się do jego stolicy.